Tiry dalej przez Łapczycę ❖ Podwyżka dla burmistrza ❖ Prawie 4500 bezrobotnych

ZIEMIA BOCHEŃSKA

NR 2-3
(233-234)
LUTY-MARZEC
2013
CENA 3 zł



ISSN 1233-9660

Minął miesiąc

Styczeń jest miesiącem studniówek. Po raz pierwszy wszystkie szkoły zdecydowały się na organizację balów maturalnych poza Bochnią, a większość nawet poza powiatem bocheńskim. Aż cztery z nich wybrały Folwark Zalesie – I LO, II LO, ZS nr 1 (Mechanik) i ZS nr 3 (Ekonomik), a organizatorzy ZS nr 2 (Budowalanka) zdecydowali się na Hotel Kasztel w Rzezawie.

11 stycznia, odbyło się uroczyste otwarcie mostu w Bogucicach. Budowa ruszyła w lipcu 2012 roku i kosztowała ok. 700 tys. zł. Stary drewniany most zastąpiono betonowym, przebudowano dojazdy do mostu oraz wybudowano chodnik.

12 stycznia, kościół Św. Pawła Apostoła w Bochni był gospodarzem 15 edycji corocznego zjazdu kolędników misyjnych. Spotkanie rozpoczęto Mszą świętą, a następnie dzieci brały udział w konkursie na najładniejszą i najbardziej pomysłową gwiazdę kolędniczą.

13 stycznia, podczas kwesty około 70 wolontariuszy sztabu w Bochni zebrało 31 tys. zł, a sztab w Łapczycy ponad 68 tys. zł, które zostaną przekazane fundacji WOŚP. W tym roku finał Orkiestry odbył się pod hasłem: Dla ratowania życia dzieci i godnej opieki medycznej seniorów.

15 styczeń, wicestarosta bocheński Tomasz Całka, po wykluczeniu z PISu, niemal natychmiast przystąpił do partii Solidarna Polska. Na razie nie wiadomo, jaką funkcję będzie tam sprawował.

27 stycznia, w niedzielne popołudnie w klubie Mała Czarna zorganizowano akcję „Kulturalna wymianka". Miała ona umożliwić wymianę, zakup lub sprzedaż szeroko pojętych dóbr kultury: od książek, albumów, przez płyty (pojawiły się również płyty winylowe) do filmów. Organizatorzy zapewniają, że nie jest to jednorazowa akcja.

29 stycznia, radni komisji prawa i spraw obywatelskich poparli wniosek o zakup drugiego fotoradaru dla straży miejskiej w Bochni. Wniosek zostanie przedstawiony burmistrzowi, który – jeżeli go poprze – powinien wystąpić do radnych o zmianę w tegorocznym budżecie miasta. Fotoradar ma kosztować 153 tys. zł.

6 lutego, nagły opad mokrego śniegu sparaliżował Bochnię.

Nasza okładka:

Wiktoria Pyrz i Jakub Biernat, najmłodzi członkowie Młodzieżowej Orkiestry Dętej z Baczkowa podczas noworocznego koncertu.

Wielu mieszkańców nie zdążyło na czas do pracy i szkoły, a autobusy na liniach komunikacyjnych 12, 13 oraz 15 utknęły na trasie, a pozostałe miały ogromne opóźnienia. Rejonowe Przedsiębiorstwo Komunikacyjne zapowiedziało zgłoszenie na policję i prokuraturę możliwość popełnienia przestępstwa przez osoby odpowiedzialne za utrzymanie dróg powiatowych. W odpowiedzi szef Powiatowego Zarządu Dróg, Adam Korta, chce złożyć wniosek do Inspekcji Transportu Drogowego o przeprowadzenie szczegółowej kontroli autobusów RPK, których stan, jak twierdzi, jest tragiczny i zagraża zdrowiu oraz życiu pasażerów.

REKLAMA



Minął miesiąc FOTO



27 grudnia, prezes fundacji Książąt Lubomirskich Jan Lubomirski razem z małżonką Dominiką Kulczyk-Lubomirską oficjalnie przekazali karetkę ratunkową dla Szpitala Powiatowego w Bochni. Część pieniędzy na jej zakup została zebrana podczas Balu Charytatywnego, zorganizowanego z okazji 10 rocznicy ślubu Państwa Lubomirskich, który odbył się na Zamku w Wiśniczu.



22 stycznia, swoje stulecie obchodziła pani Wiktoria Boryczko, która urodziła się 12 stycznia 1913 roku we wsi Mikluszowice. Od maja 1945 roku pracowała w Szkole w Niedarach, zorganizowała także Koło Gospodyń Wiejskich, które działa po dzień dzisiejszy. Prowadziła również zespoły artystyczne dla dzieci i młodzieży. Po przejściu na emeryturę w 1971 zamieszkała w Bochni, jednak nie pozwoliła sobie na chwilę wytchnienia, zaczęła się udzielać w Sekcji Emerytów i Rencistów działającej przy Oddziale ZNP. Dopóki głos i zdrowie pozwalało, pani Boryczko śpiewała także w chórze związkowym „Jesienne Słowiki". Swoje 100-letnie urodziny obchodziła w gronie rodziny i przyjaciół, którzy odśpiewali jubilatce już nie sto, a dwieście lat.



22 stycznia, w Nieszkowicach Małych odbył się XVIII Gminny Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Wójta Gminy Bochnia. Zawody organizowane są co roku w okresie ferii zimowych przez Gminne Centrum Kultury Czytelnictwa i Sportu w Bochni.

W tegorocznym turnieju wzięło udział 72 zawodników z terenu gminy Bochnia. Najlepsi otrzymali okolicznościowe dyplomy i puchary.

REKLAMA

urządzenia fiskalne POSNET

kasy fiskalne
drukarki fiskalne
sprzedaż, serwis

info system

ul. ŚWIĘTOKRZYSKA 1
TEL. 14 692 67 25

CENTRUM TECHNIKI BIUROWEJ



26 - 27 stycznia, przedszkolaki i ich rodzice z bocheńskiego przedszkola „Ochronka" prowadzonego przez Zgromadzenie Sióstr Służebniczek Najświętszej Marii Panny wystawili niezwykłe Jasełka, w które wpletli historię założyciela zgromadzenia, bł. Edmunda Bojanowskiego. Przedstawienie odbyło się w Oratorium św. Kingi i przyciągnęło sporą publiczność, która była pod ogromnym wrażeniem występu.



1 lutego, z okazji dni dziadka i babci Gminne Przedszkole w Gawłowie zorganizowało polsko-angielskie przedstawienie. Oprócz humorystycznych piosenek do znanych wszystkim ludowych melodii oraz tańców, dzieci wykonały także krótki występ po angielsku. Przedstawienie urozmaicały gry i zabawy, w których brali udział także zaproszeni goście. Na koniec przedszkolaki rozdały swoim babciom i dziadkom laurki, i zaprosiły ich do uroczystego posiłku.

31 stycznia, podczas Sesji Rady Powiatu odbyło się uroczyste pożegnanie odchodzącej na emeryturę dyrektorki Powiatowego Urzędu Pracy, Marii Fąfary. Swoją pracę zaczęła w 1968 roku, 45 lat temu, w wydziale zatrudnienia i spraw socjalnych, a 23 lata temu została dyrektorką Powiatowego Urzędu Pracy. Oprócz kierowania urzędem pracy Maria Fąfara aktywnie wspierała Arkę oraz Polski Komitet Pomocy Społecznej i jak mówi, nie ma zamiaru zawieszać swojej działalności w tych organizacjach. Nowy dyrektor urzędu pracy zostanie wyłoniony z konkursu, który już został ogłoszony.





2 lutego, Warsztat Terapii Zajęciowej z Łapanowa po raz kolejny zorganizował aukcję prac, która odbyła się w sali widowiskowej Domu Kultury w Łapanowie. W aukcji wzięło udział 66 osób, które wylicytowały 111 prac. W sumie WTZ zebrał aż 30 531 zł, które przeznaczy na wyposażenie pracowni komputerowej. W przerwach aukcji dwukrotnie występowali niepełnosprawni z Warsztatu, a także charytatywnie zagrał zespół Retus.

REKLAMA

Nowak
FIRMA POGRZEBOWA

Służymy Państwu
wsparciem i doświadczeniem
w trudnych chwilach.

32-700 Bochnia, ul. Legionów Polskich 1
telefony całodobowe 14 612 45 54 , 500 333 999

Zmiany w Policji

Nowy rok przyniósł duże zmiany dla komend policji w naszym regionie. 21 lutego br. na emeryturę odchodzi insp. Henryk Koziała, komendant komisariatu policji w Nowym Sączu, a na jego miejsce został wskazany szef bocheńskiej policji, insp. Marek Rudnik. Prawdopodobnie zmiana na stanowisku komendanta w Nowym Sączu nastąpi do końca lutego. Marek Rudnik pochodzi i mieszka w Bochni, ma 48 lat, żonę oraz dwóch synów. W komendzie powiatowej policji pracuje od 1990 roku.

Z kolei w Tarnowie już nastąpiła zmiana komendanta, został nim Robert Biernat, absolwent I LO w Bochni, mieszkaniec naszego miasta. Zastąpił on nadinsp. Zbigniewa Ostrowskiego, który zdecydował się odejść na emeryturę. Robert Biernat był komendantem policji w Brzesku od 2005 roku, a wcześniej był zastępcą komendanta policji w Bochni oraz kierował Sekcją Prewencji KPP Bochnia.

aj

Podwyżka dla burmistrza

Podczas styczniowej Sesji Rady Miasta zmieniono wynagrodzenie burmistrza Bochni Stefana Kolawińskiego. Kwestia ta wywołała półgodzinną, bardzo burzliwą dyskusję, w trakcie której burmistrz opuścił salę obrad. Największy sprzeciw wywołała wysokość proponowanej podwyżki – 1740 zł, (17%). Bogdan Kosturkiewicz uzasadniał, że zarobek niektórych mieszkańców Bochni jest o wiele niższy od proponowanej podwyżki. Radny Jan Balicki również nie był przekonany co do słuszności podniesienia wynagrodzenia do maksymalnej wysokości jaką można przyznać:

W sytuacji trudnej ekonomicznie to nie jest najlepszy moment, żeby startować do tych najwyższych poziomów. Przed burmistrzem są jeszcze dwa lata pracy, a my mu na dobrą sprawę nic więcej nie możemy zaproponować.

W tym momencie dajemy najwięcej, co z punktu widzenia motywacyjnego też nie jest najlepsze.



Burmistrz Stefan Kolawiński

Po prawie półgodzinnej kłótni, radna Marta Babicz, zwróciła uwagę, że rozmowa zaczęła robić się niesmaczna: *Jestem radną czwartą kadencję i byłam świadkiem wielu wydarzeń na tej sali. O ile pamiętam to każdy burmistrz miał podnoszone pobory. Nie pamiętam o ile podnosiliśmy, ale dzisiejszą dyskusję przyjmuję z ogromnym niesmakiem. Żadnej podwyżce nie towarzyszyły tego typu dyskusje, jaka dzisiaj się odbywa.*

Złożyła ona wniosek formalny o zakończenie debaty. Radni przyznali jej rację i przeszli do głosowania.

Dzięki decyzji 12 radnych proponowana podwyżka dla burmistrza została przyjęta. Za podwyżką głosowali: Kazimierz Ścisło, Maciej Fischer, Anna Suwara, Krzysztof Pławecki, Jan Czechowski, Edward Dymura, Władysław Rzymek, Wiesław Wnęk, Jacek Kawalec, Marek Kania, Marta Babicz, Celina Kamionka. Przeciwko głosowało 5 radych: Bogdan Kosturkiewicz, Piotr Dziurdzia, Jan Balicki, Marek Całka oraz Maria Kmiecik. 4 osoby wstrzymały się od głosu: Wojciech Cholewa, Krzysztof Sroka, Adam Korta, Łucja Satoła-Tokarczyk.

Po przyjęciu uchwały pensja burmistrza Stefana Kolawińskiego wzrosła z 9 990 zł na 11 730 zł miesięcznie. Kilka tygodni wcześniej burmistrz Bochni zapowiedział, iż w 2013 roku nie będzie podwyżek dla pracowników Urzędu Miasta.

Po sesji burmistrz nie chciał rozmawiać z dziennikarzami.

Agata Jarzębowska

Ponad pół miliona na nagrody

Pracownicy Urzędu Miasta Bochni oraz Starostwa Powiatowego w Bochni otrzymali premie oraz dodatki specjalne za rok 2012. Urząd Miasta na premie dla pracowników przeznaczył 32 745,06 zł, a na dodatki specjalne 37 391,27 zł – w tej kwocie został ujęty także dodatek specjalny dla burmistrza. Nagrody dla pracowników wyniosły 164 100 zł, kwota ta nie zawiera nagród jubileuszowych o łącznej wysokości 55 934 zł. W sumie na premie, dodatki i nagrody (w tym nagrody jubileuszowe) Urząd Miasta wydał 290 170,33 zł.

Z kolei w Starostwie na nagrody przeznaczono 276 060 zł. Nagrody otrzymali m.in.: sekretarz i skarbnik po 5 000 zł oraz dyrektor wydziału średnio po 3117 zł.

Oprócz tego w 2012 roku 15 pracowników dostawało także dodatek funkcyjny, a dodatki specjalne (z tytułu okresowego zwiększenia obowiązków) przyznane zostały 3 osobom: sekretarz powiatu 1 400 zł, skarbnik powiatu 1 700 zł oraz p.o kierownika Referatu ds. uprawnień do kierowania pojazdami 300 zł.

Agata Jarzębowska

Przetarg wygrała żona radnego

Według źródeł, do jakich dotarł portal Bochnianin, w 2011 roku Urząd Miasta Bochnia przymierzając się do naprawy klimatyzacji w Hali Gazaris, rozesłał zapytania ofertowe do trzech firm: Dom Serwis sp. z o.o. z Krakowa, firmy FUH ELEKTROSPEC należącej do radnego Władysława Rzymka oraz firmy ELEKTROSPEC-BIS D. Rzymek, K. Stal s.c., której współwłaścicielką jest żona radnego i to właśnie ona wygrała przetarg. Już po podpisaniu umowy Urząd Miasta zgodził się na aneks do umowy i podwyższenie wynagrodzenia o dodatkowe 4,5 tys. zł.

Zarówno burmistrz Stefan Kolawiński jak i radny Władysław Rzymek, zapytani przez redakcję Bochnianina, nie widzą w takim postępowaniu nic niewłaściwego.

Mirosław Chrapusta, dyrektor wydziału prawnego i nadzoru Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie zaznacza, że Urząd Miasta nie złamał prawa wysyłając zapytanie ofertowe do firmy radnego, a także wybierając firmę jego żony. Zwraca jednak uwagę: *Natomiast dość istotne moje wątpliwości budzi kwestia aneksu do umowy i doprowadzenie do zwiększenia kwoty.*

(Cały tekst na portalu bochnianin.pl).

Agata Jarzębowska

REKLAMA





■ Wjazd na autostradę A4 w Bochni. W oddali widać teren BSAG

Bocheńska Strefa Aktywności Gospodarczej

Krótka historia Strefy

Tworzenie Bocheńskiej Strefy Aktywności Gospodarczej rozpoczęło się już w 1995 roku, kiedy to za kadencji burmistrza Teofila Wojciechowskiego zakupiono pierwszą działkę od Akademii Rolniczej, wstępnie przeznaczoną na „potrzeby komunalne". Sama idea pojawiła się jednak kilka lat później.

W czerwcu 2006 roku Rada Miejska opracowała Strategię Rozwoju Gminy Miasta Bochnia na lata 2007 – 2015. To w tych dokumentach po raz pierwszy pojawia się nazwa Bocheńska Strefa Aktywności Gospodarczej. Zapisano tam możliwość poszerzenia strefy o kolejne tereny znajdujące się w innych częściach miasta (np. ul. Partyzantów, Łany), wskazano konieczność pozyskania pieniędzy z funduszy zewnętrznych, które miały być przeznaczone na przygotowanie strefy pod inwestorów, czyli uporządkowanie terenu, skomunikowanie go z drogami wojewódzkimi i krajowymi, a także wyposażenie w niezbędne media. Zauważono także, iż połączenie bocheńskiej strefy z Krakowską Specjalną Strefą Ekonomiczną przyniesie korzyści w postaci poważnych inwestycji oraz możliwości pomocy regionalnej.

W latach 2007 – 2011 samorząd bocheński pozyskiwał kolejne grunty, będące w sąsiedztwie już posiadanych, poprzez zakup lub uregulowanie stanu prawnego (zasiedzenie).

W 2009 roku miastu udało się pozyskać dotację w wysokości 300 tys. zł. (wartość całego projektu wynosiła prawie 430 tys. zł.) z programu operacyjnego Innowacyjna Gospodarka. Pieniądze przeznaczone były na opracowania studyjno – koncepcyjne dla Bocheńskiej Strefy Aktywności Gospodarczej.

Cztery razy starano się o uzyskanie dofinansowania na wykonanie infrastruktury. Pierwszy wniosek złożono 28.07. 2010 roku i został on odrzucony na etapie oceny formalnej. Drugi wniosek złożony został 11.10 2010 roku i znowu odrzucono go na tym samym etapie. Trzecia próba została podjęta 30.06.2011 roku i wniosek po raz kolejny został odrzucony, tym razem na etapie oceny merytoryczno – finansowej, nie spełniając kryterium wykonalności i trwałości finansowej. Dopiero czwarta próba zakończyła się sukcesem. Wniosek złożony został 25.11.2011 roku i przyjęty 21.02.2012 roku.

Jak Strefa wygląda obecnie?

Bocheńska Strefa Aktywności Gospodarczej to teren o całkowitej powierzchni 59 ha. Podzielony jest on na 14 modułów, które przeznaczone są zarówno pod działalność przemysłową jak i usługową. Jeden moduł zajmuje powierzchnię od 1,5 - 3 ha, a zajmują one łącznie 44,21 ha, pozostała część (14,79 ha) przeznaczona jest na infrastrukturę (drogi, pasy zieleni itp). Strefa znajduje się przy zjeździe z autostrady A4.

Koszt całego projektu wynosi ponad 43 mln zł, z czego ponad 25 mln zł, pochodzi z dofinansowania. Według budżetu miasta Bochni, na budowę strefy w 2013 roku zostanie przeznaczone ponad 10 mln zł. 23 października 2012 podpisano umowę z wyłonioną w przetargu firmą Skanska, której zadaniem będzie wyposażenie terenu BSAG w niezbędną infrastrukturę techniczną. Inwestycja będzie realizowana w formie „zaprojektuj i wybuduj", co oznacza, że firma najpierw przedstawi swój projekt, a dopiero po jego akceptacji przystąpi do budowy. Skanska ma zakończyć prace nad uzbrojeniem Strefy do września 2014 roku, po czym już do połowy listopada 2014 ma uzyskać pozwolenie na jej użytkowanie. Zostaną wybudowane sieci: elektroenergetyczna, kanalizacyjna, wodociągowa, teletechniczna oraz oświetlenie ulic, a także układ komunikacyjny wraz z chodnikami i ścieżkami rowerowymi. Koszt inwestycji wynosił będzie 15,7 mln zł netto. Na firmy, które zdecydują się na inwestycję w BSAG mają czekać w pełni uzbrojone działki.

Nadzór nad firmą Skanska będzie prowadzić bocheńska firma Invest-Solid, która ma przeprowadzić kompleksową i wielobranżową kontrolę nad realizacją inwestycji. Firma została wybrana z przetargu, magistrat podpisał z nią umowę na 91 tys. zł.

Do tej pory w Strefie zostały wykupione dwie działki. Pierwszym inwestorem, który zakupił działkę na terenie BSAG była firma Werner Kenkel. Zdecydowała się ona na ok 9 ha działkę, na której powstanie duża fabryka opakowań kartonowych. W pierwszym etapie firma planuje zatrudnić 40 osób na podstawie umowy o pracę, a docelowo chce utworzyć 100 miejsc pracy (inwestor zobowiązał się do zatrudnienia 60% pracowników z terenu Bochni). Kolejną firmą która zdecydowała się na inwestycję jest firma Gór – Stal Sp. z o.o. z Gorlic. Zajmuje się ona produkcją najbardziej zaawansowanych technicznie i ekologicznie płyt warstwowych z rdzeniem poliuretanowym, stosuje się je m. in. przy budowie hal, magazynów, hipermarketów. Inwestor przewiduje ok. 50 miejsc pracy.

Nie wszystko idzie zgodnie z planem

Nie wszyscy widzą inwestycje pokładane w BSAG w tylko pozytywnym świetle. *Bocheńska Strefa Aktywności Gospodarczej, jako bezsprzecznie niezbędna, jest tylko pretekstem dla władz aby nie robić wielu z szeregu istotnych inwestycji dla Bochni. Utworzenie strefy nie daje bowiem gwarancji, że powstaną tu nowe miejsca pracy, gdyż zależy to wyłącznie od koniunktury gospodarczej w kraju. Budowa uzbrojenia strefy za 45 mln zł daje tylko pewność, że środki unijne (27 mln zł) i miejskie (18 mln zł) zostaną wydatkowane. Być może o to tutaj chodzi...* – komentowała Małgorzata Szczepara, podsumowując półmetek kadencji burmistrza Stefana Kolawińskiego.

Z kolei radny Marek Całka wskazuje na duże problemy z dojazdem do strefy. Są poważne utrudnienia w budowie łącznika, który ma być główną drogą dojazdu do Strefy: *Niepokoi mnie to, że sam fakt wybudowania łącznika bę-*

dzie dość długi. Warunkiem rozpoczęcia inwestycji jest pozyskanie terenu. Wykonawca nie jest właścicielem gruntu, a część działek jest własnością spółki pastwiskowej. Ta została zawarta przed wojną. A więc aby w ogóle myśleć o rozpoczęciu inwestycji, trzeba znaleźć spadkobierców i uregulować z nimi problem własności, a to może trwać bardzo długo.

Jak zauważa radny Całka nie ma także dobrej drogi, która do czasu wybudowania łącznika, rozwiązałaby problem z dojazdem do Strefy: *Dostrzegam problem skomunikowania BSAG z ul. Krzeczowską i ul. Krzyżanowicką do czasu kiedy powstanie łącznik. W przetargu, który został ogłoszony na wybudowanie infrastruktury technicznej nie uwzględniono połączenia BSAG z ul. Krzeczowską, czyli najkrótszego połączenia do autostrady.*

Uwzględniony jest natomiast zjazd na ul. Krzyżanowicką, ale żeby dojechać do autostrady, trzeba będzie wjechać w ul. Wygoda, ul. Karolina i ul. Krzeczowską. Z kolei na ul. Krzeczowskiej jest problem tego rodzaju, że nośność tej ulicy dopuszcza przejazd samochodów o masie do 10t. Jeżeli starostwo nie wyrazi zgody na zmianę tego ograniczenia to wjazd cięższych samochodów będzie niemożliwy, a więc wjazd na autostradę z tej strony będzie zamknięty.

Zakończenie prac w Bocheńskiej Strefie Aktywności Gospodarczej planowane jest na rok 2014. Administratorem BSAG po realizacji inwestycji będzie Gmina Miasta Bochnia. Część terenu strefy – należąca do specjalnej strefy ekonomicznej – będzie współzarządzana przez Krakowski Park Technologiczny, którego zadaniem jest wspieranie rozwoju gospodarki Małopolski.

Agata Jarzębowska

Trudny budżet miasta na 2013 rok

Podczas sesji rady miasta jednogłośnie przyjęto budżet na rok 2013. Zakłada on 94 mln 700 tys. zł dochodu i 97 mln 400 tys. zł wydatków, a przewidywany deficyt wyniesie 2,75 mln zł. Jednak pomimo jednogłośnej decyzji, burmistrz nie ukrywa, że nie jest do budżet marzeń i jest on wyjątkowo trudny. Jak mówi:

W tym budżecie nie ma tych zadań, których realizacji oczekują mieszkańcy, przynajmniej nie w takim zakresie, w jakim chcieliby zapewne to widzieć i ja sam chciałbym widzieć. Natomiast miasto jest w takim momencie historycznym, że musimy podjąć trudne decyzje dotyczące jego przyszłości. Tą decyzją jest bardzo mocne finansowe zaangażowanie się w zagospodarowanie strefy aktywności gospodarczej.

Same inwestycje przewidziane w budżecie wyniosą ponad 20 mln zł, z czego połowa przeznaczona jest na uzbrojenie Bocheńskiej Strefy Aktywności Gospodarczej. Pozostała część wykorzystana będzie m.in. na rewitalizację Parku Uzbornia (ponad 3 mln 600 tys), zabezpieczenie osuwiska przy ul. Czyżewicza (mur oporowy 107,5 mb za 1 mln zł) oraz odnowy elewacji i strychu Muzeum im. St Fischera (ponad 652 tys zł), a także miejskiego monitoringu (którego przewidziany budżet zmniejszono z 1,5 mln na 750 tys zł.).

Na oświatę przewidziano ponad 32 mln. zł, w tym na inwestycje w szkołach przeznaczono 32 tys 500 zł. Na Policję i Powiatową Straż Pożarną przewidziano **po 30 tys. zł**, a na Straż Miejską ponad **1 mln. zł.**

W zakresie drogowym w 2013 roku na inwestycje przeznaczono ponad 3 mln zł. Zawiera się w tym m.in. sporządzenie dokumentacji połączenia drogowego planowanego węzła autostradowego A4 – Bochnia z drogą krajową nr 4, która będzie kosztować 50 tys. zł (co za taką kwotę można zrobić?), gdy na projekt parkingu przy ulicy Orackiej przewidziano 30 tys. zł.

Agata Jarzębowska

Prawie 4,5 tysiąca bezrobotnych

W powiecie bocheńskim coraz trudniej znaleźć pracę. Na koniec roku 2012, według statystyk Powiatowego Urzędu Pracy w Bochni, ilość bezrobotnych wynosi 4 458 osób, ich liczba wzrosła od roku 2011 o 672 osoby. Prawo do zasiłku ma tylko 691 zarejestrowanych osób, z kolei zasiłek nie przysługuje aż 3 767 osobom. Sytuacja pogorszyła się zarówno dla kobiet jak i dla mężczyzn, ale to panie zdecydowanie mają trudniej. Obecnie bezrobotnych jest 2546 kobiet, gdy pod koniec 2011 roku było ich 2233. Z kolei mężczyzn poszukujących pracy jest teraz 1912, a w tym samym czasie w roku 2011 ich ilość wynosiła 1533. Najwięcej bezrobotnych jest w mieście Bochnia – 1327 osób, a najmniej w mieście Nowy Wiśnicz – 119 osób.

Agata Jarzębowska

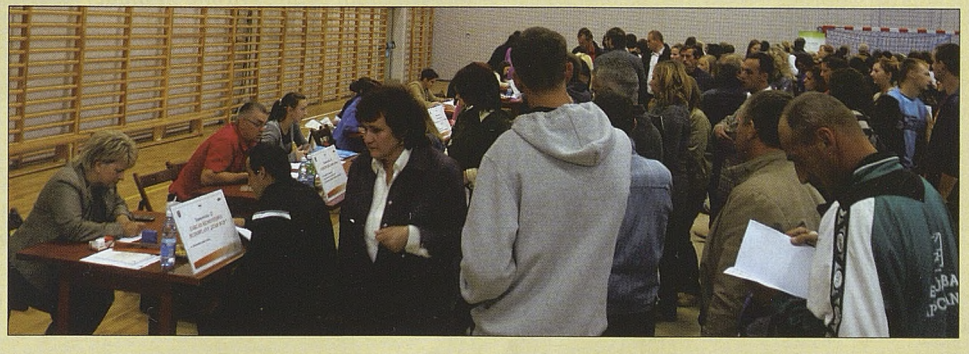

■ Bocheńskie targi pracy, październik 2012

Ile pomocy dla potrzebujących?

Idea pomocniczości jest głęboko zakorzeniona w uznawanych systemach religijnych i moralnych. Ludzie od zawsze dostrzegali potrzebę wspierania innych. Zwyczaje plemienne nakazywały otaczanie opieką starców, słabych i niedołężnych. W starożytnych Chinach i Indiach szanowano żebrzących. Starożytni Grecy i Rzymianie, z których kultury wywodzi się cywilizacja europejska, mieli instytucje pomocowe a dostojnicy kandydujący na urzędy obdarowywali biednych. Od średniowiecza kościół otaczał opieką chorych i ubogich. W wieku XVII i XVIII dekrety władców ustalały prawo do żebractwa. W wieku XIX wraz z rozwojem kapitalizmu powstały kasy zapomogowe i wzajemne ubezpieczenia.

Z unaukowieniem pomagania mamy do czynienia od końca XIX wieku. W 1898r. powstała Nowojorska Szkoła Filantropii, a w 1925 r. w Warszawie Studium Pracy Społeczno-Oświatowej.

Dzisiaj pomoc społeczna jest dziedziną złożoną, polega na diagnozie i planowym dostosowywaniu form pomocy do uzasadnionych potrzeb, pobudzaniu samopomocy, prowadzeniu i rozwojowi niezbędnej infrastruktury socjalnej.

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Bochni

Świadczenia pomocy społecznej przysługują w trudnych sytuacjach życiowych osobom i rodzinom, jeżeli spełniają one określone w ustawie o pomocy społecznej kryterium dochodowe. Kryterium to dla rodziny wynosi 456 zł netto na osobę, a w przypadku osoby samotnie gospodarującej 542zł netto. Niektóre ze świadczeń w szczególnie trudnych sytuacjach mogą być przyznawane mimo przekroczenia kryterium dochodowego.

Jednym z najczęściej udzielanych świadczeń jest zasiłek celowy. Jest to świadczenie jednorazowe przyznawane w szczególności na pokrycie części lub całości kosztów zakupu żywności, leków i leczenia, opału, odzieży, niezbędnych przedmiotów codziennego użytku domowego, drobnych remontów, a także z przeznaczeniem na dofinansowanie kosztów pogrzebu. Wysokość tego świadczenia nie jest ściśle określona, ustala się ją każdorazowo, uwzględniając sytuację i potrzeby wnioskodawcy oraz możliwości budżetowe Ośrodka.

– W roku 2012 z zasiłków celowych w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej skorzystało łącznie 595 rodzin, w których żyje 1.610 osób. Wydatkowano na ten cel kwotę 321.537zł. Średnia wysokość pomocy w skali roku, jaka trafiła do jednej rodziny w formie zasiłków celowych wyniosła ok. 540 zł – mówi Norbert Paprota, kierownik MOPS w Bochni.

Inna formą pomocy jest zasiłek okresowy. Przysługuje on w szczególności ze względu na długotrwałą chorobę, niepełnosprawność i bezrobocie.

– W roku 2012 MOPS na zasiłki okresowe dla 94 rodzin przeznaczył 73 149 zł. średnia wysokość zasiłku na miesiąc dla 1 rodziny wyniosła ok. 241 zł – wylicza Norbert Paprota.

Potrzebujący mogą otrzymać także zasiłek stały. Przysługuje on osobie niepełnosprawnej lub z tyt. wieku niezdolnej do pracy, która nie ma prawa do własnej renty i emerytury. W 2012 r. z zasiłków stałych w MOPS korzystało 133 osoby. Średnia miesięczna wysokość zasiłku wyniosła 379 zł. Łącznie na wypłatę zasiłków stałych wydatkowano 504 215zł.

MOPS ma również możliwość opłacenia składek na ubezpieczenie zdrowotne – w 2012 r. opłacano te składki dla 123 osób pobierających zasiłki stałe. Średnia wysokość składki wyniosła 36,33 zł. Wydatkowano kwotę 43 270 zł.

W 2012 roku MOPS objął swoją pomocą 803 rodziny (1934 osoby).

Główną przyczyną złej sytuacji życiowej mieszkańców Bochni jest najczęściej długotrwała lub ciężka choroba (433 rodziny), niepełnosprawność (371 rodziny) oraz ubóstwo (335 rodzin). Często jako dysfunkcja uzasadniająca udzielenie wsparcia występuje bezradność w prowadzeniu gospodarstwa domowego i w radzeniu sobie z różnymi sytuacjami w życiu codziennym (330 rodziny).

– W roku 2012 w ramach programu „Pomoc państwa w zakresie dożywiania" posiłki finansowane przez MOPS otrzymywały 374 osoby w tym 301 dzieci. Zasiłki z przeznaczeniem na zakup żywności otrzymywało 620 osób. Na realizację programu z budżetu miasta wydatkowano 141.562 zł., z dotacji budżetu państwa 191 632 zł – mówi Norbert Paprota.

Kolejną formą pomocy są usługi opiekuńcze świadczone osobom, które nie są w stanie samodzielnie funkcjonować z powodu wieku lub niepełnosprawności, które są osobami samotnymi lub mają dzieci, które z powodu istotnych przeszkód nie mogą zaopiekować się swoim rodzicami. Z tej formy pomocy korzystało 76 osób, usługi były realizowane przez 15 opiekunek zatrudnionych w MOPS.

W 2012 r. w Domach Pomocy Społecznej przebywało 35 osób, którym nie można było zapewnić wystarczającej pomocy w środowisku zamieszkania. Koszty miasta Bochnia związane z dopłatami do pobytu jej mieszkańców w DPS wyniosły w roku 2012 580.909 zł.

Do zadań MOPS należy nie tylko załatwienie wniosku o pomoc materialną ale nierozerwalnie związaną z tym pomoc w postaci pracy socjalnej. Działanie pracownika socjalnego w zależności od potrzeb i sytuacji klienta przybiera postać długiego procesu lub szybkiej interwencji mającej na celu zaspokojenie potrzeb osoby czy rodziny. Obejmuje obszary rozmaitego poradnictwa i wsparcia psychospołecznego.

– Ośrodek jest tym, od którego często rozpoczyna się rozwiązywanie trudnych problemów życiowych mieszkańców miasta. Z różnych form wsparcia i poradnictwa korzystają wszystkie osoby zgłaszające się po pomoc materialną. Ponadto duża grupa mieszkańców miasta, bo w roku 2012 156 rodzin, korzysta z pomocy wyłącznie w postaci pracy socjalnej – stwierdza Norbert Paprota.

Caritas Tarnów

Wsparcia dla potrzebujących udzielają również liczne placówki niepaństwowe. Jedną z najprężniej działających jest Caritas. Caritas Diecezji Tarnowskiej nie zaprezentowała jeszcze podsumowania swojej działalności za 2012 rok, jednak warto powiedzieć kilka słów o tzw. „Dziełach Caritas". Pierwsze z nich to Wigilijne

Dzieło Pomocy Dzieciom. Akcja rozprowadzania świec Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom prowadzona jest w Adwencie. Jej owoce trwają jednak przez cały rok dzięki przeznaczaniu środków z niej pozyskanych na następujące formy pomocy: dofinansowanie zimowego i letniego wypoczynku dzieci z ubogich rodzin, dofinansowanie leczenia i rehabilitacji dzieci, prowadzenie świetlic profilaktyczno-wychowawczych, czy też wspieranie rodzin wielodzietnych i samotnych matek.

W okresie wielkanocnym Caritas prowadzi akcję Jałmużna wielkopostna – skierowana jest głównie do dzieci szkół podstawowych i młodzieży gimnazjalnej. Młodzi ludzie, rezygnując w okresie Wielkiego Postu z drobnych przyjemności, odkładają do specjalnych tekturowych skarbonek zaoszczędzone pieniądze. Wszystkie zebrane oszczędności pozostają w parafiach i są przeznaczane w całości na parafialne cele charytatywne, zwłaszcza te związane z potrzebami dzieci chorych i ubogich.

Drugą akcją są tzw. Paschaliki wielkanocne. Caritas tarnowska przeznacza ofiary składane przy nabyciu wielkanocnego baranka lub Wielkanocnej Świecy na cele związane z opieką nad chorymi.

Pomoc chorym świadczona jest w specjalistycznych placówkach Caritas (Hospicjum i Dom Pomocy Społecznej w Dąbrowie Tarnowskiej, Zakład Opiekuńczo-Leczniczy w Grybowie, Stacja Opieki, Ośrodek Opiekuńczo-Rehabilitacyjny dla Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej w Jadownikach Mokrych) oraz udzielana jest w formie indywidualnych zapomóg dla osób chorych, starszych i cierpiących.

Wśród innych form pomocy udzielanych przez Caritas należy wymienić: wypoczynek dla dzieci i młodzieży (każdego roku Caritas Diecezji Tarnowskiej wspiera finansowo wypoczynek zimowy i wakacyjny ponad tysiąca dzieci), dofinansowanie projektów wypoczynku, które składane są przez parafie, program „Gniazdo" (skierowany do rodzin wielodzietnych znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej), zakup lekarstw i artykułów medycznych, zakup opału, dożywianie dzieci w szkołach, dofinansowanie kuchni dla ubogich (jedna z takich kuchni działa w Bochni przy parafii św. Mikołaja), czy też zbiórka 1% podatku.

Stowarzyszenie Pomocy „Arka"

Inną organizacją udzielającą pomocy jest Stowarzyszenie Pomocy „Arka". Działalność tego stowarzyszenia opiera się głównie na udzielaniu nieodpłatnie porad psychologicznych, pedagogicznych, prawnych, duszpasterskich, prawnych, lekarskich itp. „Arka" prowadzi także telefon zaufania. W Bochni funkcjonuje oddział terenowy Arki – Poradnia Specjalistyczna i Telefon Zaufania, przy ul. Bernardyńskiej (tel. 14 6119599, telefon zaufania 14 6119595, funkcjonuje on od poniedziałku do soboty w godz. 19-21.00)

iś

P.S. W kolejnym numerze „ZB" zaprezentujemy statystyki dotyczące Gminnych Ośrodków Pomocy Społecznej funkcjonujących na terenie powiatu.

TIR-ami wciąż przez Łapczycę

Mieszkańcy Łapczycy muszą jeszcze poczekać na decyzję Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Krakowie dotyczącą dopuszczenia na odcinku autostrady Szarów – Tarnów samochodów o tonażu powyżej 12 t.

Wprawdzie GDDKiA przeprowadziła rozeznanie natężenia ruchu w Łapczycy, wciąż nie ma jednak oficjalnych decyzji.

– *Odpowiednie pomiary zostały przeprowadzone, ale na oficjalne podsumowanie trzeba poczekać jeszcze ok. 2 tygodni. Wtedy będziemy mogli powiedzieć coś więcej w tym temacie. Na razie nie wiadomo kiedy pojazdy powyżej 12 ton zostaną wpuszczone na nowy odcinek autostrady A4* – mówi Iwona Mikrut rzeczniczka prasowa krakowskiego oddziału GDDKiA.

Swojego rozczarowania taką postawą nie ukrywa wójt gminy Bochnia Jerzy Lysy.

– *Paradoksalnie – mimo spadku natężenia ruchu pojazdów – wzrosło zagrożenie bezpieczeństwa. Ogromne ciężarówki pędzą przez zabudowaną miejscowość, często nawet nie zatrzymując się na czerwonym świetle, przy przejściu dla pieszych obok kościoła. Plaga zagrożeń może wzrosnąć ponownie, gdy autostrada będzie płatna. Tak więc w trybie pilnym GDDKiA powinna udostępnić autostradę na odcinku Szarów-Tarnów dla ruchu tranzytowego (nawet bez zjazdów w Bochni i Brzesku). Niedługo wróci także temat obwodnicy Łapczycy. To tylko kwestia czasu* – podkreśla gospodarz gminy. Zapewnia jednocześnie, że mieszkańcy Łapczycy nie pozostaną sami z tym problemem i gmina podejmie wszelkie możliwe środki, aby im pomóc.

iś



Tani kredyt z niską ratą - już od 30 złotych!

Kredyt TĘCZA

Promocja do 28 czerwca 2013r!

Prowizja 0% dla Klientów posiadających lub otwierających rachunek ROR w KBS!
Dla pozostałych Klientów prowizja tylko 1,5%!

Na dowolny cel!



oprocentowanie zmienne od

11,09%

(WIBOR 6M + marża Banku)

Kwota kredytu: od 1.000 zł do 255.550 zł!
Brak opłaty przygotowawczej!
Okres spłaty: do 60 miesięcy.

Możliwość skorzystania z ubezpieczenia spłaty kredytu na wypadek zdarzeń losowych.

Polski Bank

www.kbsbank.com.pl

KBS 1898

Krakowski Bank Spółdzielczy

BANKOMAT 24h

Oddziały KBS
Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 10, 14 612 34 18, 14 612 21 73,
Drwinia, 12 281 76 10, 12 281 70 08,
Łapanów, 14 613 44 05, 14 613 44 69,

Filie KBS
Jurków, 14 663 60 40,
Rajbrot, 14 613 80 80,
Rzezawa, 14 612 77 15,
Sobolów, 14 685 93 26,
Żegocina, 14 613 25 72,

RRSO dla reprezentatywnego przykładu wynosi 16,08% przy następujących założeniach: całkowita kwota kredytu 10.000,00 zł spłacana w 24 miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych w kwocie: 470,96 zł z tym, że ostatnia rata jest ratą wyrównującą. Stopa oprocentowania kredytu – 12,09% w stosunku rocznym (oprocentowanie zmienne), całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta 11.594,29 zł, w tym: całkowita kwota kredytu – 10.000,00 zł całkowity koszt kredytu – 1.594,29 zł, na który składają się: odsetki – 1.302,69 zł, prowizja za udzielenie kredytu – 150,00 zł, ubezpieczenie na życie Kredytobiorcy – 141,60 zł oraz opłata przygotowawcza – 0 zł. Niniejszy materiał ma charakter wyłącznie informacyjny i nie stanowi oferty w rozumieniu ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks Cywilny.

Najważniejsze wydarzenia 2012 roku w gminie Żegocina

10 stycznia – przedstawiciele Placówki Terenowej Kasy Ubezpieczenia Rolniczego w Tarnowie i Bochni podarowali druhom z OSP Żegocina zestaw ratowniczy PSP R-1.

13 stycznia – w galerii myślenickiego muzeum ogłoszono wyniki Konkursu Malarskiego „Sercem i Pędzlem". I miejsce zajęła Katarzyna Kogutowicz – malarka z Łąkty Górnej.

24 lutego – zmarła w bocheńskim szpitalu w wieku 101 lat ś.p. Anna Łękawa – najstarsza mieszkanka Gminy Żegocina, znana poetka i malarka ludowa z Łąkty Górnej, wyróżniona za swoją działalność artystyczną wieloma odznaczeniami.

17 marca – wybuchł na tzw. „Dziołach" w Żegocinie duży pożar traw i zagajników. Ogień zagroził kompleksowi leśnemu na pograniczu Żegociny i Łąkty Górnej, ale został opanowany i ugaszony.

17 kwietnia – uroczystość patriotyczna pod Pomnikiem Ofiar II Wojny Światowej w Żegocinie zorganizowana z okazji trzech ważnych rocznic: 72. rocznicy Zbrodni Katyńskiej, 70. rocznicy utworzenia Armii Krajowej oraz 2. rocznicy Katastrofy Smoleńskiej.

24 kwietnia – ściągnięto z kościelnej wieży dzwon „Maryja", zamontowany w wieży kościoła w Żegocinie w 1966 roku. Jesienią 2011 roku uległ uszkodzeniu.

29 maja – rozpoczęły się prace ziemne przy budowie wielofunkcyjnego boiska ze sztuczną nawierzchnią przy PSP w Bytomsku.

3 czerwca – na stadionie Klubu Sportowego „Beskid" w Żegocinie strażacy zorganizowali I. Rodzinny Piknik „Strażacy dzieciom – dzieci strażakom".

12 czerwca – uczennica klasy I gimnazjum Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Łąkcie Górnej Wiktoria Kamionka została laureatką Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy o czasach i osobie Karola Wojtyły – Jana Pawła II „Papież Słowianin" (II miejsce).

17 czerwca – na stadionie KS „Beskid" w Żegocinie rozegrano IV Gminne Zawody Sportowo – Pożarnicze OSP. Wygrały: MDP Łąkta Górna oraz OSP Bytomsko.

23 czerwca – 35 osób wzięło udział w zorganizowanym przez Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Żegocińskiej plenerze malarskim pt. „Żegocińskie krajobrazy – konfrontacje".

28 czerwca – po raz pierwszy na zakończenie dwuletniego okresu realizacji



innowacji pedagogicznej „Klasa Straży Granicznej" w Liceum Ogólnokształcącym w Żegocinie, 20 uczniów tejże klasy otrzymało specjalne certyfikaty.

1 lipca – CKSiT zorganizowało pierwszą letnią imprezę – Festyn Młodzieżowy „Powitanie Wakacji".

21 lipca – zakończyła się półkolonia organizowana przez Związek Młodzieży Wiejskiej, a współorganizowana przez Centrum Kultury Sportu i Turystyki w Żegocinie. Wzięło w niej udział 26 młodych mieszkańców Gminy.

23 lipca – uruchomiony został zmodernizowany Basen Kąpielowy w Łąkcie Górnej.

29 lipca – uroczystość pożegnania księdza katechety Janusza Pszonaka, który został przeniesiony do Limanowej. Zastąpił go ks. Antoni Lelito, przeniesiony z Krynicy.

5 sierpnia – w kościele parafialnym w Żegocinie ksiądz biskup Andrzej Jeż – ordynariusz tarnowski dokonał poświęcenia nowych dzwonów, noszących imiona: Maria oraz Jan Paweł II.

11-12 sierpnia – „719. Urodziny Żegociny" – gwiazdą imprezy był Bayer Full.

16 września – w Ryglicach, w VI Konkursie Zespołów i Kapel Ludowych „O Złotą Podkowę Pogórza" I miejsce i „Złotą Podkowę Pogórza" przyznano dla zespołu Pieśni i Tańca „Łąkta" i kapeli ludowej z Żegociny.

18 września – zostały oficjalnie oddane do użytku dwa obiekty zlokalizowane przy PSP w Bytomsku: ogólnodostępne boisko ze sztuczną nawierzchnią oraz plac zabaw dla miejscowego oddziału przedszkolnego. Obie inwestycje o łącznej wartości prawie 300 tysięcy złotych zostały zrealizowane ze środków samorządu gminy oraz dotacji pozyskanej z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

23 września – III Święto Chleba w Żegocinie.

1 października – przyjechała do Żegociny z rewizytą ponad 40-osobowa grupa młodzieży z Budapesztu. To już ósma edycja tej wymiany realizowanej przez Zespół Szkół w Żegocinie.

2 października – przed remizą OSP w Łąkcie Górnej miała miejsce uroczystość bezpłatnego przekazania samochodów (wóz ratownictwa drogowego Magirus – Deutz otrzymali strażacy z OSP w Łąkcie Górnej, bus marki Ford jest darem dla drużyn młodzieżowych Gminy Żegocina) podarowanych przez strażaków z Saarlouis.

4 października – uroczystość oddania do użytku zmodernizowanych pomieszczeń kotłowni i 3 nowych sal wraz z zapleczem dla Szkoły Muzycznej w Żegocinie. Koszty remontów (ponad 255 tys. zł) zostały w całości pokryte z pieniędzy otrzymanych z Ministerstwa Edukacji Narodowej.

14 października – uroczystość przekazania do użytku zmodernizowanego kosztem 41 tys. zł ujęcia źródła wody mineralnej w Żegocinie.

14 października – w Tomaszkowicach odbył się II Festiwal Rosołu, zorganizowany przez LGD „Dolina Raby". W kategorii amatorów wygrał rosół ugotowany przez panie z KGW w Łąkcie Górnej.

15 listopada – sesja Klubu Historycznego im. S. Grota – Roweckiego, zorganizowana w Zespole Szkół w Łąkcie Górnej, zatytułowana „Duszpasterze czasów trudnych". Wśród prelegentów księża rodacy: dr płk Zbigniew Kępa i ks. por. Tomasz Szewczyk.

22 listopada – w sali gimnastycznej Zespołu Szkół w Rozdzielu, z udziałem m.in. ks. biskupa Andrzeja Jeża miała miejsce uroczystość nadania imienia błogosławionej Karoliny Kózkówny gimnazjum w Rozdzielu, a także pobłogosławienia i przekazania tej szkole sztandaru.

28 grudnia – Rada Gminy uchwaliła budżet gminy Żegocina na 2013 rok, zakładający dochody w wysokości 21.299.325 zł oraz wydatki – 22.320.000 zł.

28 grudnia – podczas samorządowego spotkania opłatkowego wójt gminy poinformował, że liczba mieszkańców gminy wzrosła do 5240 osób, a w ciągu roku 2012 na terenie gminy zrealizowano inwestycje i remonty na łączna kwotę ponad 10 mln złotych.

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Żegocina

Znaczące efekty dwóch lat rzetelnej pracy

Niedawno samorząd gminy Bochnia podsumował swoją działalność w okresie ostatnich dwóch lat, czyli połowy bieżącej kadencji. Szczególnie wyliczono działalność w tzw. sferze materialnej – głównie w inwestycjach. Omówiono także realizację zadań bieżących, często wykraczających poza statutowe obowiązki gminy.

– *Nie traciliśmy czasu na dywagacje, analizy, koncepcje, konferencje prasowe, a także na walkę personalną. Sprawdziła się stara zasada – zgoda buduje* – mówi Jerzy Lysy, wójt gminy Bochnia.

Dorobek jest imponujący: w ciągu dwóch lat wybudowano w bocheńskiej gminie ponad 35 kilometrów kolektorów i przyłączy kanalizacyjnych (w Brzeźnicy, Bogucicach, Stanisławicach, Nieszkowicach Małych i Stradomce). Ponadto w Bogucicach powstała nowoczesna oczyszczalnia ścieków. Łączna wartość inwestycji z zakresu ochrony środowiska wyniosła 8 mln 100 tys. zł. Ponad 4 mln zł uzyskano na ten cel z dotacji, głównie ze środków unijnych. Wybudowano i wyremontowano ok. 16 km dróg o nawierzchni asfaltowej. Wydatkowano także środki na budowę ok. 300 mb chodnika w rejonie szkoły w Nieszkowicach Wielkich. Samorząd zmodernizował 4 domy kultury: w Pogwizdowie, Siedlcu, Buczynie i Łapczycy. Nowe boiska przyszkolne powstały w Majkowicach i Nieszkowicach Małych, natomiast place zabaw zbudowano w Damienicach, Majkowicach, Nieszkowicach Małych i Pogwizdowie. Dzięki współpracy z Urzędem Marszałkowskim wyremontowano remizy OSP w Majkowicach i Pogwizdowie, natomiast Damienicom przybył nowoczesny budynek, w którym swoją siedzibę będą mieć miejscowa straż i koło gospodyń wiejskich.



Wykonawcy i inwestorzy na budowie oczyszczalni ścieków w Bogucicach; lato 2012 roku.

Jednak najbardziej spektakularnymi inwestycjami były remonty 3 (!) mostów wiszących na rzece Rabie: w Proszówkach-Krzyżanowicach, Damienicach i Majkowicach. Łączna wartość prac modernizacyjnych wyniosła blisko 3 mln 500 tys. zł. Około 80% tej kwoty pochodziło z dotacji ministra administracji i cyfryzacji. Należy podkreślić, że mimo skomplikowanych zagadnień, które trzeba było rozwiązać (uszkodzone po powodzi brzegi Raby, a także mocno nadwyrężone konstrukcje), wszystkie inwestycje przygotowali i nadzorowali urzędnicy gminy.

– *Chociaż dwa z wymienionych mostów łączyły brzegi sąsiadujących z nami gmin, ani miasto Bochnia, ani gmina Drwinia nie interesowały się poważnie przygotowaniem i prowadzeniem inwestycji, a potem jej współfinansowaniem w zakresie tzw. udziału własnego* – dodaje wójt.

Na inwestycje pozyskano z zewnątrz łącznie 8 mln 500 tys. zł dotacji. Gmina Bochnia od 5 lat posiada plan przestrzennego zagospodarowania – co procentowało zarówno w budownictwie mieszkaniowym, jak też przy realizacji obiektów o charakterze komunalnym. Samorząd przykładał też uwagę, aby sprawnie działały wszystkie szkoły gminne (13 podstawowych i 12 gimnazjów), 16 przedszkoli, 24 świetlice, 8 bibliotek, wiejska galeria artystyczna, obserwatorium astronomiczne, 7 ośrodków zdrowia oraz kryta pływalnia w Proszówkach. We wszystkich placówkach edukacyjno-wychowawczych prowadzone były dodatkowe zajęcia, wykraczające poza ramowy program oświaty, na które wójt i jego urzędnicy uzyskali ze źródeł zewnętrznych aż 6 mln 600 tys. zł.



Otwarcie mostu wiszącego w Damienicach; czerwiec 2012 roku.

Rada Gminy finansowała działalność 18 jednostek OSP i 5 LZS-ów. W imieniu gminnego samorządu wójt przyznał w ciągu ostatnich dwóch lat 37 stypendiów najlepszym studentom oraz 14 stypendiów wyróżniającym się uczniom I LO w Bochni.

– *Ostatnie dwa lata – jak widać – były okresem bardzo intensywnej pracy. W większości dziedzin robimy to, co niektóre samorządy dopiero zaczynają. Wskaźnik zadłużenia gminy Bochnia wynosi zaledwie 19% i należy do najniższych w Małopolsce. Dlatego mamy realne szanse, aby w kolejnych latach dokończyć najważniejsze zadania, nie narażając mieszkańców na dodatkowe koszty. Przypominam, że wg pisma „Wspólnota", gmina Bochnia należy do pierwszej „20-tki" w Polsce pod względem najniższych kosztów utrzymania administracji samorządowej. Potwierdzeniem prospołecznej polityki jest zamrożenie podatków na 2013 rok, a także przyjęte dwa lata temu zwolnienia podatkowe dla osób prowadzących działalność gospodarczą, które tworzą lub utrzymują istniejące miejsca pracy* – mówi wójt.

Powyższa informacja została zaprezentowana na ostatniej sesji Rady Gminy Bochnia przez wójta, który podziękował publicznie wszystkim radnym, sołtysom, a także mieszkańcom – szczególnie tym, którzy angażują się finansowo i organizacyjnie w realizację gminnych zadań.

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Bochnia

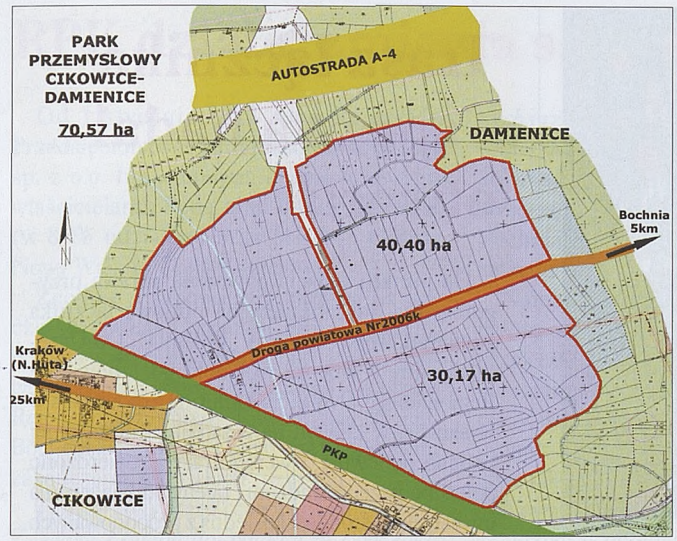

Inny sposób na strefę przemysłową

W planie zagospodarowania przestrzennego gminy Bochnia od pięciu lat zapisane są tereny pod lokalizację kilku stref przemysłowych. Jedną z nich jest Park Przemysłowy Damienice-Cikowice o łącznej powierzchni ponad 70 ha. Położony jest po obu stronach drogi powiatowej Proszówki – Damienice – Kłaj na niezabudowanym obszarze między autostradą i torami kolejowymi. Jest jednak problem – wszystkie działki tworzące Park Przemysłowy należą do osób prywatnych.

Pod koniec stycznia b.r. na zaproszenie wójta Jerzego Lysego, do sali sportowej przy szkole w Damienicach przybyła ogromna większość spośród ok. 100 właścicieli działek. Postanowili oni, że stworzą swoistą „spółdzielnię", której zarząd został ustalony na spotkaniu. Zadaniem wyłonionej grupy będzie reprezentowanie ogółu właścicieli w rozmowach wstępnych z przedsiębiorcami, którzy będą chcieli realizować tu swoje inwestycje.

– *Gmina stworzyła niezbędne warunki formalne i techniczne do inwestowania w tym rejonie. Są już tego pierwsze efekty – niedaleko wiaduktu kolejowego powstaje stacja demontażu pojazdów. Widząc, że potrzebna jest koordynacja działań, zaproponowałem być może nietypową formę współpracy samorządu i poszczególnych właścicieli. Chodzi o to, aby bez wydawania ogromnych środków, skutecznie przygotować i sfinalizować ewentualne inwestycje, które przyniosą mieszkańcom nowe miejsca pracy. Mankamentem tego Parku jest ogromna liczba właścicieli działek. Zaletą jest świetna lokalizacja i istniejąca infrastruktura techniczna* – mówi Jerzy Lysy.

Pierwszym efektem działań zespołu koordynującego jest podzielenie całego Parku na siedem ok. 10-hektarowych obszarów, których właściciele wspólnie ustalać będą przeznaczenie swoich działek i cenę sprzedaży.

Całość działań koordynować będą pracownicy Urzędu Gminy. Samorząd zadeklarował także udzielenie nieodpłatnej pomocy prawnej np. przy regulacji własności działek. Na spotkaniu zapowiedziano także aktywne działania marketingowe skierowane do przedstawicieli biznesu.



Unijne pieniądze dla gminy

W styczniu, w nastrojowych wnętrzach Galerii Chełm podpisana została umowa o przyznaniu gminie Bochnia kolejnej dotacji unijnej. Tym razem ze środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich samorząd uzyskał dofinansowanie w wysokości 1 mln 827 tys. 305 zł na budowę oczyszczalni ścieków w Bogucicach. W imieniu Urzędu Marszałkowskiego umowę podpisał członek zarządu Stanisław Sorys, w imieniu gminy Bochnia – wójt Jerzy Lysy i skarbnik – Janina Perełka.

– *To nie jest dotacja na inwestycję, którą dopiero zamierzamy realizować. To są pieniądze na wykonane zadanie – oczyszczalnia w Bogucicach, która kosztowała 2 mln 822 tys. 722 zł została wybudowana jeszcze w ub. roku i pracuje już od trzech miesięcy* – mówi wójt.

Oczyszczalnia ścieków w Bogucicach stanowi integralną część dużego zadania z zakresu ochrony środowiska „Kanalizacja – Północ". Obiekt przyjmuje już ścieki z większości gospodarstw w Bogucicach, a w przyszłości służyć będzie mieszkańcom Cerekwi, Bessowa i Majkowic.



Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Bochnia



Złoci Jubilaci w gminie Bochnia

34 pary małżeńskie z terenu gminy Bochnia, obchodziły jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego. Niezwykła uroczystość odbyła się w Wiejskim Domu Kultury w Cikowicach, a Złotych Małżonków i ich rodziny podejmowali przedstawiciele samorządu gminnego i wiejskiego.

Jubilaci otrzymali z rąk wójta Jerzego Lysego medale za długoletnie pożycie małżeńskie przyznane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Składając gratulacje i życzenia Jubilatom wójt podkreślił, że są oni doskonałym wzorem dla młodego pokolenia i podziękował im także za pracę na rzecz rozwoju Ziemi Bocheńskiej, ich „Małej Ojczyzny".

Prawdziwymi rekordzistami wśród Jubilatów byli Józefa i Jan Zającowie ze Stanisławic (60 lat małżeństwa), Cecylia i Jerzy Wróblowie z Cikowic (59 lat) oraz Anna i Stefan Godulowie z Pogwizdowa (58 lat), natomiast Złote Gody obchodzili: Marianna i Andrzej Bajdowie z Gawłowa, Elżbieta i Marian Banachowie z Brzeźnicy, Janina i Józef Bartyzel z Bogucic, Krystyna i Jakub Bartyzel z Proszówek, Janina i Edward Dzieżowie z Dąbrowicy, Danuta i Franciszek Gawłowiczowie z Majkowic, Władysława i Tadeusz Gawełczykowie z Cerekwi, Władysława i Jan Gońkowie z Brzeźnicy, Maria i Mieczysław Góralowie z Siedlca, Stanisława i Józef Hudobowie z Bogucic, Anna i Edward Ignacykowie z Gawłowa, Zdzisława i Stanisław Kmiecikowie z Cikowic, Czesława i Zdzisław Kostuchowie z Nieszkowic Małych, Helena i Stanisław Kwartowie z Baczkowa, Bronisława i Władysław Lalikowie z Damienic, Barbara i Jan Lekki z Gorzkowa, Janina i Marian Mazurkowie z Gawłowa, Maria i Franciszek Michalczykowie z Dąbrowicy, Józefa i Józef Miklerowie z Bessowa, Maria i Antoni Porębscy z Damienic, Danuta i Stanisław Pradlowie z Proszówek, Maria i Ignacy Rozumowie z Moszczenicy, Maria i Zdzisław Rząca z Siedlca, Joanna i Stanisław Smoleniowie z Bogucic, Krystyna i Stefan Strachowie ze Stanisławic, Józefa i Marian Spisakowie z Cikowic, Cecylia i Czesław Ucisko z Cikowic, Elżbieta i Aleksander Węglarzowie ze Stradomki, Stanisława i Stanisław Wiśniowscy z Buczyny, Kazimiera i Edward Zamętowie z Buczyny, Józefa i Kazimierz Zięcikowie z Damienic.

W imieniu władz samorządowych życzenia odznaczonym parom złożyli także wiceprzewodnicząca Rady Gminy – Stefania Jochym, zastępca wójta – Stanisław Bukowiec, sekretarz – Lucyna Płaczek, proboszcz parafii w Cikowicach – ks. dr Leszek Durlak i sołtysi. Młodzież z Zespołu Szkół Gminnych w Stanisławicach przygotowała okolicznościowy program artystyczny, a kapela ludowa „Siedlecanie" poderwała do tańca nawet czcigodnych Jubilatów.

Trasa łącznika - sprawa nadal otwarta

Do punktu wyjścia powróciła sprawa przygotowania dokumentów na budowę łącznika autostradowego dla węzła „Bochnia". Do Urzędu Gminy w Bochni wpłynęło postanowienie Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Krakowie, w którym na zasadzie alternatywnej podano ponownie 3 wersje trasy i stwierdzono potrzebę przeprowadzenia oceny oddziaływania inwestycji na środowisko. Jedną z proponowanych przez RDOŚ tras jest trasa koło Blach-Stal-u w Gorzkowie, która od 30 lat była projektowana w planach zagospodarowania przestrzennego miasta Bochni, gminy Bochnia oraz gminy Rzezawa. Trasę tą jako najkorzystniejszą do realizacji preferuje nadal samorząd gminy Bochnia.

– *Pozostałe dwie trasy są znacznie dłuższe i prowadzą przez tereny o skomplikowanej budowie geologicznej, przez co ich realizacja będzie również znacznie droższa* – mówi wójt Jerzy Lysy.

Jednakże inwestor przedsięwzięcia tj. Zarząd Dróg Wojewódzkich w Krakowie opracował wyprzedzająco projekt wstępny tylko dla koncepcji forsowanej przez samorządy miasta i powiatu. W tej sytuacji ocena środowiskowa byłaby wykonywana proforma, bez starannej analizy o jaką zabiega samorząd gminy Bochnia.

– *Wypaczyłoby to sens postępowania, gdyż kolejny raz okazuje się, że forsowane są rozwiązania gorsze pod względem środowiskowym i znacznie droższe. Przy wyborze najkorzystniejszego wariantu zarówno starosta, jak i burmistrz nie uwzględniają bardzo ważnej okoliczności, którą jest deklaracja 16 mieszkańców Krzeczowa o bezpłatnym przekazaniu pod łącznik gruntów, co w sposób zasadniczy obniżyć może koszty realizacji tej bardzo potrzebnej inwestycji* – dodaje Jerzy Lysy.

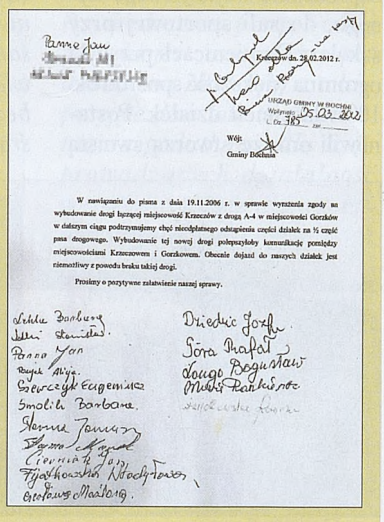

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Bochnia

RPK działa, zmienia się właściciel

Od 1 stycznia 2013 roku Rejonowe Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Bochni sp. z o.o. funkcjonować będzie z nowymi właścicielami. Będą nimi Gmina Bochnia (w 87% udziałów) oraz Miasto i Gmina Nowy Wiśnicz (13% udziałów).

Zgodnie z zapowiedzią złożoną na początku obecnej kadencji samorządowej, podjęta została uchwała o rozwiązaniu (dotychczasowego właściciela spółki) – Związku Rejonowego Gmin ds. Komunikacji Rejonu Bocheńskiego. Proces ten trwać będzie aż do zakończenia wszystkich rozliczeń.

– Utworzony przez cztery sąsiednie gminy Związek Komunalny powstał w 1994 roku i przez blisko 20 lat był jedynym właścicielem przedsiębiorstwa RPK. Przewodniczącymi Zgromadzenia Związku byli kolejni burmistrzowie Bochni, a więc: Teofil Wojciechowski, Wojciech Cholewa i Bogdan Kosturkiewicz (który paradoksalnie podkreślał, że Miasto nie ma wpływu na działalność Związku). Trzy lata temu samorządy miasta Bochni i gminy Rzezawa wystąpiły ze Związku. Okazało się, że miasto Bochnia wolało ponieść ogromne koszty stworzenia własnej firmy, która relatywnie jest bardziej dotowana (1 mln zł przy 300 tys. wozokilometrów rocznie) niż "stare" RPK (1,5 mln przy 800 tys. wozokilometrów rocznie). Natomiast gmina Rzezawa obsługiwana jest przez prywatnych przewoźników, z których – jak słychać – mieszkańcy nie zawsze są zadowoleni. Jest to jednak skutek suwerennej decyzji tamtych samorządów – mówi Jerzy Lysy, wójt gminy Bochnia, a jednocześnie przewodniczący zarządu Związku Komunalnego.

Należy podkreślić, że wszystkie osoby pełniące funkcje w Związku Komunalnym przez cały okres jego działalności, nigdy nie pobierały z tego tytułu żadnego wynagrodzenia. Zatrudniony był wyłącznie skarbnik na umowę-zlecenie (pracownik UM Bochnia), gdyż tak nakazywały przepisy.

Nowa formuła właścicielska powoduje, że udziały w przedsiębiorstwie będą mogły teraz zakupić również inne gminy (oprócz dotychczasowych właścicieli), a także osoby prawne i fizyczne.

– RPK to dobre przedsiębiorstwo, chcemy więc, aby nadal funkcjonowało. Podstawową kwestią jest bowiem zapewnienie bezpiecznej komunikacji, która z definicji musi być dotowana, gdyż stosujemy ulgi dla uczniów, studentów, emerytów i prowadzimy obsługę na tzw. nieekonomicznych trasach i poza godzinami szczytu. Prywatni przewoźnicy z zasady tego nie robią i wykonują usługi, w których nadrzędnym celem jest zysk – dodaje Jerzy Lysy.

Powyższa zmiana nie wywoła żadnych niedogodności dla pasażerów, natomiast jest szansą na rozwój firmy.

Przeniosą lodowisko?

Funkcjonujące od 3 lat sztuczne lodowisko w Proszówkach będzie przeniesione na nowe miejsce. Decyzję w tej sprawie podjęto jeszcze w trakcie ostatnich wakacji. Gmina Bochnia będąca właścicielem obiektu od wielu lat zabiegała o zakup na ten cel działki *vis a vis* Krytej Pływalni, gdzie powstałby obiekt całoroczny: lodowisko i kort tenisowy. Próby ugodowego załatwienia sprawy z właścicielem gruntu spełzły na niczym. Wójt wystąpił więc do starostwa o wywłaszczenie działki w trybie administracyjnym. Sprawa ciągnie się już w Starostwie Powiatowym ponad rok i nie wiadomo kiedy się zakończy – jak zwykle w takich sprawach chodzi o pieniądze. W tej sytuacji gmina postanowiła szukać innej lokalizacji. Samorządowcy porozumieli się z właścicielami sąsiedniej działki i jesienią ub. roku podpisano z nimi umowę wstępną. Kilka tygodni później... zmarła jedna ze współwłaścicielek. Wszystkie dokumenty lokalizacyjne stały się więc nieaktualne.

– Z konieczności musieliśmy wrócić do dotychczasowej lokalizacji. Obecnie trwają przygotowania dokumentów formalno-prawnych, które pozwolą nadal użytkować obiekt - mówi wójt Jerzy Lysy. *Docelowo jednak chcielibyśmy przenieść lodowisko z boisk szkolnych, gdyż tracą na tym uczniowie Zespołu Szkół Gminnych w Proszówkach. Wielka szkoda, że zarówno burmistrz, jak i starosta nie zdecydowali się na tę inwestycję, kiedy 4 lata temu proponowałem im wspólną budowę i eksploatację obiektu. Miasto i powiat mają wiele znacznie lepszych miejsc. Zapewniam jednak młodych i dorosłych mieszkańców Ziemi Bocheńskiej, że nasza determinacja w ponowne uruchomienie lodowiska jest duża, mimo wielu przeszkód losowych, a także bierności innych samorządów* - dodaje wójt.

W Proszówkach rywalizowali młodzi strażacy

Urząd Gminy Bochnia we współpracy z Zarządem Oddziału Powiatowego Związku OSP RP zorganizował 19 stycznia VI Turniej Rekreacyjny Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych OSP Powiatu Bocheńskiego.

W sali gimnastycznej Zespołu Szkół Gminnych w Proszówkach, w dwóch konkurencjach (sztafetowym biegu z przeszkodami oraz siatkówce) rywalizowało ostatecznie 15 drużyn: 10 chłopięcych i 5 dziewczęcych z 7 gmin (Bochnia, Drwinia, Łapanów, Nowy Wiśnicz, Rzezawa, Trzciana, Żegocina).



Wśród dziewcząt I miejsce w torze przeszkód zajęła MDP OSP Trzciana, II zajęła MDP OSP Drwinia, która wyprzedziła reprezentację Bytomska.

W kategorii chłopców najlepszy wynik uzyskała drużyna z Sobolowa, a po dogrywce II i III miejsce zajęły odpowiednio MDP OSP Trzciana i MDP OSP Łąkta Górna.

W siatkówce, w kategorii dziewcząt najlepsze okazały się zawodniczki z Sobolowa, które wyprzedziły drużyny z Drwini i Trzciany. W rozgrywkach chłopców I miejsce zajęła reprezentacja MDP OSP Stanisławice, II lokatę zajęła drużyna z Bytomska, a na III miejscu znalazła się MDP OSP z Sobolowa. Zdobywcy trzech pierwszych miejsc, oprócz nagród rzeczowych, otrzymali piękne puchary, które wręczali zastępca wójta gminy Bochnia Stanisław Bukowiec i prezes zarządu oddziału gminnego ZOSP RP w Bochni Stanisław Cagiel, w asyście dyrektorki Zespołu Szkół Gminnych w Proszówkach Marty Orłowskiej. Dodatkową nagrodę dla wszystkich drużyn przekazała Kryta Pływalnia w Proszówkach, która ufundowała bezpłatne wejścia na ten basen dla wszystkich uczestników tego Turnieju. Niektóre z drużyn skorzystały z tej nagrody już tego samego dnia.

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Bochnia

Termomodernizacja za ponad 3 mln złotych!

Jednym z priorytetowych działań na rzecz zachowania naturalnego środowiska przyrodniczego jest ochrona powietrza poprzez ograniczenie emisji szkodliwych gazów i pyłów trafiających do atmosfery oraz zwiększenie efektywności energetycznej budynków.

W tym celu 14 grudnia 2012r., w siedzibie NFOŚiGW, Wójt Gminy Jan Pająk odebrał umowę o dofinansowaniu projektu pn. „Termomodernizacja budynków użyteczności publicznej Gminy Drwinia". Termomodernizacja to jeden z najefektywniejszych sposobów na podniesienie sprawności wytwarzania ciepła, zmniejszenie strat ciepła, podniesienie komfortu użytkowania budynków, ułatwienie obsługi i konserwacji urządzeń i instalacji. Dzięki uzyskanemu dofinansowaniu będziemy mogli przeprowadzić nowoczesną termomodernizację budynków publicznych na terenie naszej gminy.

Wartość projektu to 3 359 910,00 zł. Do kwoty tej wliczamy nakłady związane z termomodernizacją poniesione na poniżej wymienionych budynkach do 2012 r. Jest to kwota 732 170,00 zł (w większości Ośrodek Zdrowia w Dziewinie i Świniarach). Dotacja wyniesie 845 370,00 zł (30% kosztów kwalifikowanych). Preferencyjna pożyczka z NFOŚiGW wyniesie 1 491 890,00 zł, która według założeń będzie spłacana z oszczędności powstałych w związku ze zmniejszeniem kosztów ogrzewania budynków. Wkład własny to kwota 290 480,00 zł. W ostatnich dniach otrzymaliśmy również informacje, że kwota dofinansowania jaką pozyskaliśmy, może być zwiększona do 50%. Zakres rzeczowy obejmuje: budynek szkoły w Grobli, Drwini i Dziewinie, budynek urzędu gminy w Drwini, budynek Gminnego Centrum Promocji i Kultury w Grobli, budynek ośrodka zdrowia w Dziewinie i Świniarach.

Jak wiadomo zarówno kubatura i nienajlepszy stan techniczny tych budynków sprawiają, że charakteryzują się one bardzo dużym zapotrzebowaniem na energię. W ramach inwestycji zostaną zmodernizowane kotłownie CO, wymienione instalacje CO, solidnie docieplone mury oraz stropy budynków. Warto sobie uzmysłowić, że określenie „termomodernizacja" nie oznacza tylko okładania zewnętrznych elewacji płytami ocieplającymi, do zakresu tych prac dolicza się też m.in. wymianę okien i drzwi. Realizacja projektu przyniesie szereg korzyści. Jej społecznym efektem będzie niewątpliwie poprawa komfortu cieplnego użytkowników w/w budynków, ale i poprawa estetyki zewnętrznej i wewnętrznej obiektów. Głównym rezultatem i wymiarem osiągniętego celu będzie jednak zmniejszenie ilości energii zużywanej podczas bieżącej eksploatacji budynków. Będą to więc wymierne korzyści ekonomiczne i ekologiczne.



■ Jednym z budynków poddanym gruntownej termomodernizacji będzie siedziba Gminnego Centrum Kultury i Promocji w Grobli

Wójt Drwini wśród najlepszych wójtów w Polsce

W ogólnopolskim rankingu „Perły Samorządu 2012" przyznano zaszczytne wyróżnienie dla jednego wójta z powiatu bocheńskiego.

W czwartek 17 stycznia b.r. podczas uroczystej gali w Pałacu Prymasowskim w Warszawie, wójt gminy Drwinia Jan Pająk otrzymał prestiżowe wyróżnienie w kategorii najlepszy włodarz. Konkurs zorganizowała redakcja Dziennika Gazety Prawnej. Był to ogólnopolski ranking, w którym eksperci oceniali dokonania samorządów z całej Polski. Wśród laureatów znaleźli się m.in. prezydent Poznania Ryszard Grobelny, prezydent Nowego Sącza Ryszard Nowak, a w kategorii gmin wiejskich zwyciężył wójt Korycina w woj. podlaskim Mirosław Lech. Wybrano także najlepsze samorządy. Starania gospodarza gminy Drwinia zostały dostrzeżone i otrzymał on wyróżnienie w kategorii najlepszy wójt gminy wiejskiej. W wyborze najlepszych samorządowców porównywano m.in. inicjatywy społeczne, aktywność w sieci, w mediach oraz w strukturach samorządowych, łatwy dostęp urzędu dla petentów, a także liczbę złożonych wniosków o dofinansowanie zewnętrzne i liczbę pozytywnie rozpatrzonych wniosków.



– To niezwykle cenne wyróżnienie nie tyle dla mnie, co dla naszego samorządu, tym bardziej, że przyznane przez ogólnopolski dziennik.

Od dwóch lat wspólnie z pracownikami urzędu, przedstawicielami lokalnej społeczności, konsekwentnie zmieniamy wizerunek gminy Drwinia, dlatego cieszę się, że nasze starania zostały docenione na szczeblu krajowym. Wszystko to robimy dla dobra mieszkańców – podkreśla wójt Drwini. – *Znalezienie się w rankingu najlepszych wójtów z całej Polski, to dla mnie ogromne wyróżnienie i jednocześnie mobilizacja do dalszej pracy* – dodaje wójt Pająk.

W sumie w całej Polsce uhonorowano 5 najlepszych prezydentów, 10 burmistrzów i 15 wójtów. Wyróżniono także 5 gmin wiejskich, 10 miast poniżej 100 tysięcy mieszkańców i 15 miast powyżej 100 tysięcy mieszkańców.

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Drwinia

Uniwersytet w gminie!



■ Uroczysta inauguracja działalności UTW. Na zdjęciu Jan Flasza – dyrektor Muzeum im. St. Fischera w Bochni, wójt gminy Jan Pająk wraz z małżonką

20 grudnia 2012r. zainaugurowano działalność Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Gminie Drwinia. Uroczystość była zwieńczeniem starań władz gminy o utworzenie tej popularnej w całej Europie formy edukacji ludzi po 50 roku życia. Uniwersytet Trzeciego Wieku Gminy Drwinia – to nowe stowarzyszenie powołane przez Walne Zgromadzenie Członków Założycieli w dniu 22 października 2012 roku. Możemy się pochwalić, że UTW Gminy Drwinia jest jednym z nielicznych stowarzyszeń w powiecie bocheńskim, które będzie zajmować się organizacją aktywności dla osób „50+".W inauguracji udział wzięli m.in.: Poseł na Sejm RP Elżbieta Achinger, wójt gminy Rzezawa Józef Słonina, wójt gminy Kłaj Zbigniew Strączek, gospodarz gminy Jan Pająk wraz z małżonką, z-ca wójta gminy Drwinia Mateusz Kracik, Przewodnicząca Rady Gminy Drwinia Małgorzata Bawół, Radni Gminy Drwinia, dyrektor Muzeum im. Stanisława Fischera w Bochni Jan Flasza, oraz licznie przybyli słuchacze uniwersytetu. Ceremonię otwarcia prowadzili Prezes Stowarzyszenia Tadeusz Piekło wraz z Sekretarzem UTW Krzysztofem Szwiecem. Wszyscy przybyli goście mogli wysłuchać koncertu w wykonaniu pedagogów szkoły muzycznej I stopnia w Mikluszowicach oraz Chóru Szkoły Muzycznej – Vox Celestis. W tym ważnym dniu nie mogło również zabraknąć licznych wystąpień okolicznościowych i słów uznania dla tej zacnej inicjatywy, jaką było utworzenie UTW w gminie Drwinia. Oczywiście każdy słuchacz uniwersytetu otrzymał atrybut prawdziwego studenta – indeks. Indeksów wręczono prawie 40, co świadczy o dużym zainteresowaniu wśród mieszkańców taką aktywną formą spędzania wolnego czasu w gronie znajomych i przyjaciół.



– Mam nadzieję, iż Uniwersytet Trzeciego Wieku w gminie Drwinia będzie miejscem poszerzania horyzontów, wykorzystania nowych technologii, a także pozwoli na samorealizację, która do tej pory była niemożliwa z powodów obowiązków zawodowych lub rodzinnych – powiedział wójt gminy Jan Pająk podczas spotkania inauguracyjnego.

Władzom stowarzyszenia oraz wszystkim słuchaczom Uniwersytetu Gminy Drwinia życzymy realizacji pasji i marzeń, wielu sukcesów, aby dalsza praca na rzecz uniwersytetu była źródłem satysfakcji, a trud i wysiłek w nią włożony zaowocował dynamicznym rozwojem.

Chór z Mikluszowic w Krakowskiej Filharmonii

W styczniowe, niedzielne popołudnie w Filharmonii Krakowskiej odbył się Galowy Koncert Kolęd pod honorowym patronatem J. Em. Księdza Kardynała Stanisława Dziwisza. Grano i śpiewano na rzecz Hospicjum im. św. Łazarza w Krakowie. Na scenie wystąpił Akademicki Chór Organum wraz z Niepołomickim chórem Cantata oraz chórem dziecięcym Szkoły Muzycznej I st. w Mikluszowicach. Udział dzieci w Galowym Koncercie Kolęd był inicjatywą dyrektora szkoły muzycznej Magdaleny Siudyszewskiej oraz Mateusza Grzybka pełniącego obowiązki zastępcy dyrektora. Uczniowie pod bacznym okiem opiekuna Krzysztofa Klimkowskiego przygotowali repertuar, który zachwycił szczelnie wypełnioną salę filharmonii.

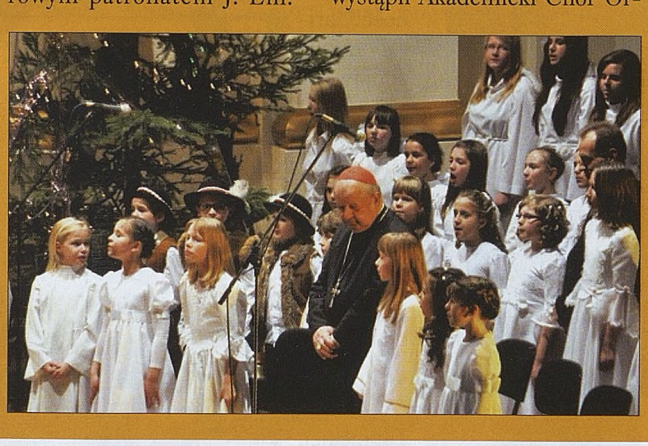

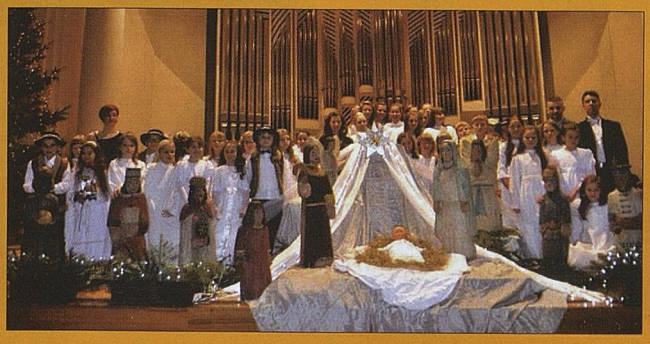

– Jesteśmy dumni, że uczniowie Szkoły Muzycznej z Mikluszowic wystąpili w koncercie na tak szczytny cel – podkreślał wójt gminy Jan Pająk.

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Drwinia

Kolejne unijne pieniądze dla gminy Lipnica Murowana

6 lutego wójt gminy Lipnica Murowana Tomasz Gromala oraz skarbnik gminy Alicja Knopt w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego w Krakowie podpisali umowę w ramach działania 413 „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju" w zakresie operacji odpowiadających warunkom przyznania pomocy w ramach działania „Odnowa i rozwój wsi" objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013 na dofinansowanie kompleksowego remontu Wiejskiego Domu Ludowego w Lipnicy Górnej. Wniosek, który został złożony za pośrednictwem lokalnej grupy działania „Stowarzyszenie Na Śliwkowym Szlaku", gdzie został najwyżej ze wszystkich oceniony, uzyskał także akceptację samorządu województwa.

Zakłada on m.in. remont instalacji sanitarnych, wymianę stolarki zewnętrznej, elewację, remont instalacji elektrycznej oraz roboty remontowe wewnętrzne i zewnętrzne. Wnioskowana kwota dofinansowania to 179 679 zł., jednak nie więcej niż 80% poniesionych kosztów kwalifikowanych. Do wnioskowanej kwoty dotacji gmina musi dołożyć własne środki, które są zabezpieczone w tegorocznym budżecie. Ostateczna wartość inwestycji zostanie ustalona w wyniku przetargu, który zostanie ogłoszony jeszcze w tym miesiącu.

– To kolejne ważne wydarzenie tej kadencji – mówi wójt Tomasz Gromala. *– Następny dom ludowy zostanie wyremontowany i co najważniejsze – przy wsparciu środków w Unii Europejskiej płynących za pośrednictwem Urzędu Marszałkowskiego. Jest to ważne bo wydawało się, że w tej kadencji już raczej nie będzie za wiele środków unijnych, a mimo to nam udaje się realizować kolejne przedsięwzięcie przy zewnętrznym wsparciu. Determinacja radnych gminy oraz aktywnej grupy mieszkańców Lipnicy Górnej, skuteczne skompletowanie i przygotowanie dokumentów przez naszych urzędników oraz dobra współpraca naszych przedstawicieli w Stowarzyszeniu Na Śliwkowym Szlaku pozwalają cieszyć się z dotacji. Szczególnie cieszy to, że jest to jeden z najgorszych obiektów w gminie i dzięki remontowi zyska on nową jakość, a funkcjonalność i estetyka będą jego dużymi atutami. Obiekt służy zarówno organizacjom, które na co dzień skupiają swą działalność wokół domu ludowego, a także młodzieży i dzieciom. Mam nadzieję, że działalność kulturalna, artystyczna i społeczna otrzymają dzięki tej inwestycji kolejny bodziec dla twórczej pracy.*



■ Wiejski Dom Ludowy w Lipnicy Górnej

Wyróżnienie dla Stanisława Wieciecha



Stanisław Wieciech mieszkaniec Lipnicy Dolnej, Prezes Gminnego Koła Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej, wielki patriota, człowiek odkrywający nieustannie karty naszej historii, zwłaszcza okresu II wojny światowej, której był naocznym świadkiem. Człowiek wielkiego serca, wspierający wszelkie działania i uroczystości patriotyczne w naszej gminie. Jego prelekcje, wspomnienia z okresu wojny prowadzone w szkole i na spotkaniach przypominają naszej młodzieży o ważnych wydarzeniach tego okresu.

Stanisław Wieciech otrzymał z rąk biskupa tarnowskiego Andrzeja Jeża podczas Mszy św. w bazylice katedralnej odznaczenie papieskie i diecezjalne – złoty medal DEI REGNO SERVIRE 2012 za zaangażowanie w działalność Caritas, nabożeństwa w intencji Ojczyzny, za jego wielki patriotyzm i troskę o upamiętnianie ofiar i wydarzeń z II wojny światowej na Ziemi Lipnickiej.


DEI REGNO SERVIRE

DYPLOM

P. STANISŁAW WIECIECH

ZŁOTY MEDAL „DEI REGNO SERVIRE"

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Lipnica Murowana

Gmina Trzciana wysoko w rankingach

Dziennik „Rzeczpospolita" z 6 września 2012 r. w artykule „Wielcy mistrzowie lokalnych inwestycji" sklasyfikował gminę Trzciana na 5. miejscu w województwie małopolskim w zakresie wydatków inwestycyjnych na 1 mieszkańca, które wyniosły w 2011 r. – 2.295 zł. W rankingu MISTiA i GUS-u w Krakowie gmina Trzciana została sklasyfikowana na 16. miejscu.

Na tak wysoką pozycję wpłynęły wydatki majątkowe na 1 mieszkańca, pozyskiwane środki z funduszy europejskich oraz wysokie wyniki egzaminów zewnętrznych uzyskiwanych przez uczniów naszych szkół. Potwierdził to także artykuł „Zaradni i nieporadni", z 25 stycznia 2013 roku, zamieszczony w dodatku do „Gazety Krakowskiej", jakim jest „Tygodnik Brzesko-Bocheński". Oceniono i podsumowano w nim gminy z regionu w zakresie pozyskiwania funduszy unijnych. Uzyskana w latach 2007 – 2012 kwota 2067,29 zł na jednego mieszkańca (od 2007 r.) daje Gminie Trzciana 32 miejsce wśród 182 gmin Małopolski, zaś pierwsze miejsce w regionie brzesko-bocheńskim.

– *Jesteśmy dumni z zajęcia tak wysokiej pozycji w jakże ważnej materii, jaką jest efektywność w pozyskiwaniu funduszy unijnych. Zamierzamy oczywiście składać wnioski o dotacje na kolejne inwestycje. Miejmy nadzieję, że z równie dobrym skutkiem* – powiedział wójt gminy Trzciana Józef Nowak, dodając, że sukcesy byłyby niemożliwe bez zaangażowania mieszkańców, przedsiębiorców, radnych, sołtysów, kierowników i pracowników jednostek organizacyjnych, strażaków, członków orkiestry dętej oraz stowarzyszeń działających na terenie Gminy, a zwłaszcza Stowarzyszenia Promocji i Rozwoju Gminy Trzciana i Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Kamionna.

Dodajmy, że największe inwestycje Gminy Trzciana w ostatnich latach to: budowa sali gimnastycznej w Kamionnej, budowa kanalizacji i oczyszczalni ścieków dla Trzciany, Łąkty Dolnej i Leszczyny, budowa wodociągu gminnego, odnowa centrum wsi Trzciana (chodniki, oświetlenie, plac zabaw).

Gimnazjaliści uczą się gospodarować na własne konto

W pierwszym tygodniu ferii zimowych 20 uczniów Publicznego Gimnazjum im. Księdza Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Trzcianie realizowało pierwszą część projektu pod nazwą „Na własne konto", organizowanego przez Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej, Fundację Na Rzecz Rozwoju Wsi „Polska Wieś 2000", a współfinansowanego przez Narodowy Bank Polski. Gmina Trzciana została zakwalifikowana do realizacji projektu jako jedna z trzech w Małopolsce.

Zajęcia z gimnazjalistami prowadził dyrektor Zespołu Placówek Oświatowych w Trzcianie mgr Andrzej Kącki wraz ze studentką Uniwersytetu Jagiellońskiego – Joanną Haraburdą. Podczas zajęć w przystępny i praktyczny sposób przekazywano uczniom podstawowe pojęcia ekonomiczne, takie jak popyt, podaż, zysk czy deficyt. W ramach projektu gimnazjaliści mieli okazję odwiedzić lokalnego przedsiębiorcę Wiesława Kuklę, który podzielił się z uczniami wiedzą praktyczną i teoretyczną dotyczącą działalności jego firmy. Integralną częścią projektu była również wizyta w Krakowskim Banku Spółdzielczym – Oddział w Bochni. Tam zapoznali się z praktyczną i teoretyczną wiedzą dotyczącą funkcjonowania banków oraz podstawowych produktów bankowych.

Na zakończenie zajęć uczniowie wypełnili ankiety ewaluacyjne, w których bardzo pochlebnie wyrażali się o projekcie. Już sama ich obecność w czasie wolnym w szkole, świadczy o atrakcyjności prowadzonych zajęć i o potrzebie pogłębiania wiedzy ekonomicznej wśród młodzieży. Po feriach rozpoczął się drugi etap projektu, czyli redagowanie i wydanie numeru gazety ekonomicznej poświęconej środowisku lokalnemu.



■ Gimnazjaliści podczas zajęć w bocheńskim oddziale KBS.

ŚDS już otwarty

5 grudnia 2012 roku odbyła się uroczystość oddania do użytku Środowiskowego Domu Samopomocy w Rdzawie, który został zlokalizowany w budynku byłej szkoły.

Wszystko zaczęło się w 2010 roku, gdy zamknięta została tutejsza szkoła. Wówczas wójt Trzciany Józef Nowak wystąpił do wojewody małopolskiego o wyrażenie zgody na utworzenie Środowiskowego Domu Samopomocy i taką zgodę otrzymał wraz z dotacją celową w wysokości 220 tys. zł na remont i adaptację pomieszczeń.

W roku 2012 wojewoda przekazał kolejne środki, tym razem na wyposażenie. Dzięki temu 1 października 2012 roku Środowiskowy Dom Samopomocy w Rdzawie rozpoczął działalność.

Jak informuje pełniąca obowiązki kierownika tej instytucji Barbara Borowiec, ŚDS jest placówką pobytu dziennego przeznaczoną dla osób dorosłych z orzeczonym stopniem niepełnosprawności. Uczestnicy, których jest obecnie 28 **(docelowo może przyjąć 38 osób, są więc jeszcze wolne miejsca)** są objęci kompleksową opieką terapeutyczną, rehabilitacyjną, medyczną i psychologiczną.

Placówka działa od poniedziałku do piątku w godzinach od 7.30 do 15.30 i zapewnia uczestnikom dowóz, w ramach treningu kulinarnego jeden gorący posiłek oraz rozwijanie zdolności i umiejętności w pracowniach: plastycznej, kulinarnej, ogrodniczo-stolarskiej, komputerowo-fotograficznej, muzycznej, jak również rehabilitację.

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Trzciana

Otwarcie świetlicy i przedszkola w Cichawce

Dla społeczności sołectwa Cichawka dzień 12 stycznia 2013r. był niezwykle doniosły i uroczysty. To właśnie wtedy miało miejsce oficjalne otwarcie świetlicy wiejskiej oraz przedszkola „Słoneczko" działającego przy Publicznej Szkole Podstawowej im. ks. Jana Twardowskiego.

Uroczystość rozpoczęła się Mszą św. celebrowaną przez ks. Józefa Janusa, następnie wszyscy udali się do budynku Szkoły Podstawowej. Po oficjalnym rozpoczęciu i powitaniu przybyłych gości, dyrektor szkoły Ewa Czarnecka przybliżyła historię powstania świetlicy, a następnie wraz z wójtem gminy Łapanów Janem Kuligiem wręczyła podziękowania osobom szczególnie zasłużonym dla powstania świetlicy. Następnie głos zabrał poseł na sejm RP Edward Czesak, który z wielkim uznaniem wyraził się o społeczności gminy Łapanów. Pogratulował wszystkim wytrwałości i samozaparcia w długoletnich staraniach o wybudowanie świetlicy. W dalszej kolejności wójt podziękował mieszkańcom Cichawki oraz nauczycielom pracującym w szkole za zaangażowanie i troskę o dobro wspólne, ponadto życzył uczniom, by nowa infrastruktura służyła ich rozwojowi oraz doskonaleniu wiedzy i umiejętności.



Po przemówieniach ks. proboszcz Józef Janus dokonał poświęcenia świetlicy oraz przedszkola, po czym nastąpiły oficjalne przecięcia wstęgi. Na zakończenie piękny program artystyczny zaprezentowały dzieci z miejscowej szkoły.

GOPS zakończył realizację projektu

1 września 2009 r. Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Łapanowie przystąpił do realizacji projektu systemowego „Czas na aktywność w gminie Łapanów". Projekt współfinansowany był ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, priorytetu VII Promocja Integracji Społecznej, działania 7.1 Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji, poddziałania 7.1.1 Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez ośrodki pomocy społecznej.

Głównym celem realizowanego projektu było przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu beneficjentów pomocy społecznej.

W latach 2009–2012 w projekcie uczestniczyły łącznie 23 osoby z terenu gminy Łapanów. W ramach poszczególnych instrumentów zorganizowane były następujące działania:

1. Instrument aktywizacji społecznej: treningi kompetencji i umiejętności w formie zajęć grupowych z psychologiem oraz indywidualne poradnictwo psychologiczne;
2. Instrument aktywizacji zawodowej: warsztaty z aktywnego poszukiwania pracy;
3. Instrument aktywizacji zdrowotnej: badania z zakresu medycyny pracy;
4. Instrument aktywizacji edukacyjnej: kursy zawodowe, m.in. „Profesjonalny handlowiec", „Opiekun osoby starszej i dzieci".

Uczestnicy projektu podnieśli swoje kwalifikacje zawodowe, zostali wyposażeni w umiejętność sprawnego poruszania się po rynku pracy oraz zdobyli wiedzę na temat własnych zasobów i możliwości wpływających na ich funkcjonowanie społeczne.

Podczas trwania projektu uczestnicy objęci byli także wsparciem finansowym oraz opieką realizowaną przez pracowników socjalnych GOPS.

Ponadto w 2010 r. został wykonany do siedziby GOPS-u podjazd dla osób niepełnosprawnych częściowo zrealizowany z projektu „Czas na aktywność w gminie Łapanów".

Otwarcie mostu w Kobylcu

W poniedziałek 14 stycznia nastąpiło otwarcie mostu w Kobylcu. W uroczystości wzięli udział: Tomasz Całka – wicestarosta Bocheński, Jan Kulig – wójt gminy Łapanów, Maria Kołos – sołtys wsi Kobylec, radni powiatowi oraz gminni, a także przedstawiciele policji i rady sołeckiej.

Uroczystość otworzył wójt Jan Kulig, który jako gospodarz gminy powitał wszystkich zebranych. Następnie wspólnie z Tomaszem Całką nakreślili historię budowy mostu w Kobylcu. Budowa mostu rozpoczęła się w lipcu 2012 r. i pochłonęła prawie 1,2 miliona złotych. Środki na budowę Starostwo Powiatowe w Bochni pozyskało z Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji w ramach usuwania skutków klęsk żywiołowych. Zakres prac poza gruntownym remontem mostu objął również dojazdy i zjazdy indywidualne, powstał chodnik, kanalizacja deszczowa oraz umocniono i wyczyszczono brzegi potoku.



Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Łapanów

Oddali „Serce dla Filipin"

W dniu Święta Trzech Króli, 6 stycznia 2013 r., w kościele parafialnym w Łapanowie trwała akcja „Serce dla Filipin" połączona z koncertem kolęd i pastorałek „Zaśpiewajmy kolędę". Celem przedsięwzięcia była pomoc dla ofiar tajfunu, który w 2011r. nawiedzając Filipiny, doprowadził do śmierci półtora tysiąca mieszkańców tego kraju.

Podczas Mszy św. w łapanowskim kościele, w ciągu całego dnia kazania głosili Ojcowie ze Zgromadzenia Księży Sercanów, opowiadając o wyjątkowo trudnej sytuacji kraju, w którym stacjonują ich jednostki misyjne. O godz. 16 rozpoczął się koncert kolęd i pastorałek, w którym wzięły udział zespoły muzyczne z gminy Łapanów oraz zaproszeni goście. Wystąpili: Warsztaty Terapii Zajęciowej z Łapanowa, Kapela ludowa „Łapanowianie", Chór parafialny z Łapanowa, Schola „Perełki Niepokalanej" z Łapanowa, Chór Szkoły Muzycznej I st. w Sobolowie, Parafialno-Gminna Orkiestra Dęta Sobołów, Zespół muzyczny EKG z Bochni oraz Schola „Cud" z Kierlikówki. Po godz. 19 jako gwiazda wieczoru zaśpiewał Tomek Kamiński z zespołem, który zaprezentował kolędy ze swojego autorskiego repertuaru, kończąc niezapomnianym przebojem „Ty tylko mnie poprowadź".

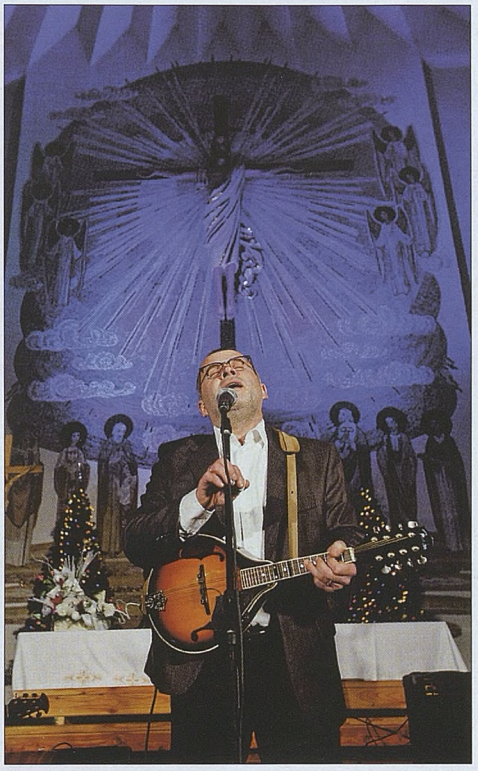

Między występami zostało odtworzone połączenie telefoniczne z sercańską wioską na Filipinach, w której tego dnia wyjątkowo mocno kibicowano łapanowskiej akcji.

Równolegle z koncertem, w podziemiach kościoła parafialnego można było napić się kawy i zjeść coś słodkiego w kawiarence prowadzonej przez Księży Sercanów, którzy zaprezentowali także stoisko z eksponatami oraz filmami z misji.

W czasie, gdy rodzice słuchali kolęd w kościele, dzieci zostały pod opieką przedszkolanek z Przedszkola „Bajkowa Kraina", które zorganizowało „Kącik dla Malucha" połączony z loterią fantową i wieloma atrakcjami dla najmłodszych.

Celem niedzielnej akcji było wsparcie duchowe i materialne dla ofiar tajfunu Sen Dong, który w 2011 r. pochłonął 1,5 tys. ofiar śmiertelnych i zniszczył dobytek setek tysięcy ludzi na Filipinach. Dzięki zebranym w Łapanowie środkom, a było to 9 200,00 zł, możliwe będzie wybudowanie jednego z 600 domów, które powstaną w „Wiosce Matki Bożego Miłosierdzia", przeznaczonej dla ofiar kataklizmu.

To już drugie przedsięwzięcie o podobnym charakterze w Łapanowie. W ubiegłym roku w czasie akcji „S.O.S. dla Afryki" mieszkańcy włączyli się w budowę szkół w afrykańskim Czadzie.

Organizatorem koncertu i akcji było Stowarzyszenie PRO-aktywni, wśród współorganizatorów znaleźli się: parafia pw. św. Bartłomieja w Łapanowie, Zgromadzenie Księży Najświętszego Serca Jezusowego, Urząd Gminy oraz Centrum Kultury Gminy Łapanów. Patronat honorowy nad wydarzeniem objął Jego Eminencja ks. kard. Stanisław Dziwisz Metropolita Krakowski, a patronat medialny wszystkie największe media w Małopolsce, w tym „Ziemia Bocheńska". Projekt współfinansowany był ze środków Unii Europejskiej w ramach Osi 4 LEADER – działanie 412 „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju" Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. Ponadto w ramach projektu w przededniu koncertu zorganizowano warsztaty muzyczne dla występujących zespołów.





Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Łapanów

Aparaty ortodontyczne

najnowsze trendy

Obecnie dostępnych jest bardzo wiele rodzajów aparatów ortodontycznych, ale najogólniej mówiąc dzielą się na dwa typy: ruchome i stałe.

Typ zastosowanego aparatu ortodontycznego zależy od rodzaju wady, wieku pacjenta, higieny. Leczenie ortodontyczne służy nie tylko zachowaniu zdrowia zębów, przyzębia, stawów skroniowo-żuchwowych, ale także dobremu samopoczuciu (komfortowi jamy ustnej), niwelowaniu niektórych wad wymowy, estetycznemu wyglądowi uśmiechu, a nawet modzie.

W naszym gabinecie stosujemy bardzo dokładną diagnostykę, począwszy od szczegółowego badania pacjenta i wykonania modeli diagnostycznych. Często koniecznym elementem diagnostycznym jest komputerowa analiza zdjęć rentgenowskich.

Jeżeli to tylko możliwe w naszych planach leczenia unikamy usuwania zębów – takie leczenie daje pełniejszy, „hollywoodzki" uśmiech.

Rodzaje Aparatów Ortodontycznych

Aparaty metalowe

- Zamki metalowe mogą być w kolorze srebrnym lub złotym z ligaturami (gumkami) kolorowymi lub w kolorze zamka
- Istnieje możliwość dobrania dowolnego koloru ligatur (gumek)
- Przeznaczony do leczenia nawet skomplikowanych wad

Aparaty estetyczne

- Aparaty szafirowe i porcelanowe różnią się barwą (szafirowe są przeźroczyste, a porcelanowe mleczne)
- Aparaty o wysokiej estetyce
- Zamki kryształowe są prawie niewidoczne, przez co aparat jest bardziej dyskretny

Aparaty samoligaturujące

- Nowa, innowacyjna technika leczenia ortodontycznego
- Nie u każdego pacjenta możliwe do zastosowania
- Dostępne zamki bezbarwne i metalowe.

Lekarz stomatolog **Elżbieta Ekwińska**, specjalizacja stomatologia dziecięca, ortodoncja. Asystent naukowo-dydaktyczny **Katedry i Zakładu Ortodoncji Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego** oraz **Uniwersyteckiej Kliniki Stomatologicznej** w Krakowie.



Aparat estetyczny porcelanowy



Aparat estetyczny szafirowy

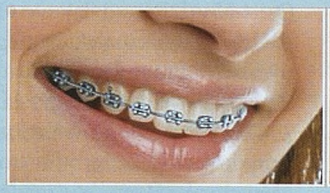

Aparat metalowy z kolorowymi ligaturami (gumkami)

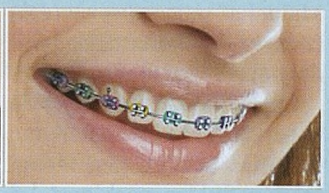

Aparat metalowy z bezbarwnymi ligaturami (gumkami)

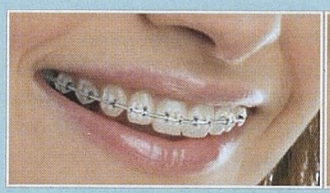

Aparat samoligaturujący porcelanowy

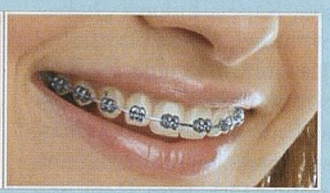

Aparat samoligaturujący metalowy

EMIDENT – ZADBAMY O TWÓJ ZDROWY I PIĘKNY UŚMIECH

EMIDENT
Specjalistyka stomatologiczna

WWW.EMIDENT.PL
REJESTRACJA 503 098 688

Lekarz stomatolog **Elżbieta Ekwińska**, specjalizacja stomatologia dziecięca, ortodoncja.
Nasz adres: Ulica Sądecka 12, 32-700 Bochnia

ORTODONCJA
STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
PROTETYKA
STOMATOLOGIA DZIECIĘCA
LECZENIE KANAŁOWE

Dieta dobra dla oczu

Naukowcy udowodnili, że menu, które zawiera mniej oczyszczonych węglowodanów występujących m.in. w słodyczach, białym chlebie, niełuskanym ryżu wpływa korzystnie na wzrok i zmniejsza ryzyko wystąpienia zwyrodnienia plamki żółtej zwanego AMD.

Wraz z wiekiem wzrasta ryzyko rozwoju AMD. Dziedziczność, palenie papierosów, wysokie ciśnienie krwi tętniczej, otyłość, duża ekspozycja na światło słoneczne – to wszystko powoduje postępowanie AMD.

Bardzo ważna jest dieta bogata w warzywa i owoce. Należy wspomóc ją witaminami A i E, selenem, cynkiem oraz luteiną i zeaksantyną poprzez stosowanie suplementów diety, które mają zadanie ochronne. Oprócz wymienionych witamin, leczniczy wpływ na oczy mają antocyjany czyli barwniki roślinne nadające im kolor czerwony, granatowy lub fioletowy.



W naszej codziennej diecie powinno więc być dużo ciemnych owoców, takich jak jagody, winogrona, jeżyny, śliwki, aronia, żurawina, wiśnie oraz warzyw jak: kapusta czerwona, marchewka. Ważne jest spożywanie kwasów tłuszczowych omega 3 znajdujących się w rybach (np. łosoś, dorsz).

Zbawienny wpływ antocyjanów na oczy wynika z tego, że obniżają kruchość naczyń włosowatych także tych występujących w gałce ocznej. Dzięki temu są one lepiej ukrwione i przez to lepiej odżywione. Stymulują też produkcję rodopsyny, substancji, która jest odpowiedzialna za właściwe widzenie o zmroku. Antocyjany wykazują również działania przeciwzapalne i przeciwutleniające. Występują one powszechnie w roślinach, dlatego spożywanie warzyw jest ważne dla naszego wzroku.

Tylko sami możemy zerwać ze złymi przyzwyczajeniami, które mogą prowadzić do uszkodzenia plamki, a w rezultacie pogorszenia naszego wzroku.

Zaprzestanie palenia papierosów, obniżenie wagi ciała, obniżenie ciśnienia krwi, ochrona przed ekspozycją na działanie promieni słonecznych poprzez odpowiednie szkła ochronne korekcyjne oraz właściwe odżywianie mogą pomóc w utrzymaniu dobrego widzenia.

Regularne kontrole okulistyczne są niezbędne, abyśmy długo mogli cieszyć się zdrowym wzrokiem.

CENTRUM KOREKCJI WZROKU
lek. med. Marek Broszkiewicz
specjalista chorób oczu
(wizyty prywatne: 504 058 977)
GABINETY OKULISTYCZNE I ZAKŁADY OPTYCZNE
Bochnia, ul.Różana 9
tel. 14 611 91 91
Rejestracja codziennie
od 9.00 - 16.00
Brzesko, ul.Kościuszki 41
tel. 14 686 39 85
Rejestracja codziennie
od 11.00 - 17.00
www.okulista-bochnia.pl



Koncert w Oratorium



Ma Wiedeń swój Koncert Noworoczny, od trzech lat takie koncerty odbywają się także w Bochni. Z publicznością spotyka się Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Baczkowa. 20 stycznia w Oratorium św. Kingi odbył się ich koncert przy sali ponownie wypełnionej po brzegi (duża ilość osób stała). Orkiestra zaprezentowała różnorodny repertuar, w pierwszej części były to kolędy i pastorałki, później rozbrzmiewała już muzyka filmowa i rozrywkowa. Z orkiestrą wystąpili soliści: Aleksandra Walawska – laureatka gminnego przeglądu Młodych Talentów, Natalia Kawecka – waltornistka Orkiestry, Patrycja Przyborowska – altowiolistka z Mikluszowic, Joanna Grandys z Bochni – chórzystka Opery Krakowskiej oraz Marcin Korbut z Siedlca – student Akademii Muzycznej w Krakowie. W kilku utworach śpiewał także Bocheński Chór Kameralny „Salt Singers". Orkiestra, której kierownikiem jest Rafał Węglarz, wystąpiła pod batutą Sławomira Biernata, a koncert poprowadził Jan Truś.





Organizatorem spotkania było GCK-CziS w Bochni.

mto

fot: marco, Wojciech Salamon, P.S.



Krzyż Komandorski dla ks. prof. Jana Łacha

8 lutego b.r. ks. prof. Jan Łach otrzymał Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski. W imieniu Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego, aktu dekoracji dokonał minister Maciej Klimczak. W uzasadnieniu stwierdzono, że to jedno z najwyższych odznaczeń państwowych przyznane za „wybitne zasługi w pracy naukowo-badawczej oraz osiągnięcia w działalności dydaktycznej".

W uroczystości, która odbyła się w Domu Sióstr Zakonnych w Gorzkowie uczestniczyli m.in. przedstawiciel Wojewody Małopolskiego – Piotr Świeży, wicewójt gminy Bochnia Stanisław Bukowiec, wicestarosta bocheński Tomasz Całka, ks. dr Zdzisław Sadko – dziekan dekanatu Bochnia-Wschód, duchowni, przedstawiciele miejscowego środowiska, siostry zakonne i rodzina odznaczonego.



Ksiądz prof. dr hab. Jan Łach jest światowej sławy biblistą, autorem licznych publikacji naukowych i publicystycznych. W latach 1990-96 był rektorem Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. Pochodzi z Gorzkowa i tutaj po – po przejściu na emeryturę – mieszka w Domu Sióstr Franciszkanek Misjonarek Maryi.

– *Jesteśmy dumni, a jednocześnie wdzięczni Księdzu Profesorowi za to, że będąc wybitnym synem Ziemi Bocheńskiej, nigdy nie zapominał o swoich korzeniach. O jego wielkości świadczy również fakt, że jako znany uczony jest jednocześnie skromnym księdzem i człowiekiem* – mówi wicewójt Stanisław Bukowiec.

mto

Wolontariat – czy pomoc jest na topie?

Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest; nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi. Jan Paweł II.

Słowa papieża Polaka znajdują odzwierciedlenie w działaniach podejmowanych przez uczniów Gimnazjum nr 1 im. Św. Kingi w Bochni.

W bieżącym roku szkolnym wolontariusze ze Szkolnego Koła PCK uczestniczyli między innymi w działaniach, mających na celu pomoc swoim rówieśnikom, których rodziny znajdują się w trudnych sytuacjach materialnych. „Wyprawka dla Żaka" czy „Gałganek" to akcje, w których zbierano artykuły szkolne na wyprawki dla najuboższych uczniów, czy odzież używaną nadającą się do użytku. W gimnazjum organizowane są również kiermasze ozdób świątecznych na Boże Narodzenie oraz na Wielkanoc.

Wszystkie ozdoby wykonywane są przez uczniów w czasie zajęć pozalekcyjnych, a dochód z tych akcji przekazywany jest na dofinansowanie wycieczek uczniom, których nie stać na wyjazdy.

Młodzież przystąpiła również do ogólnopolskiej akcji świątecznej „Szlachetna paczka". Dzięki ogromnemu zaangażowaniu gimnazjalistów zdołano przygotować paczki dla rodzin, które potrzebowały wsparcia.

Wolontariusze wykazują się pomysłowością i chęcią do pracy czego dowodem jest także akcja „Pluszowy miś", dzięki której uczniowie zgromadzili olbrzymią ilość zabawek, maskotek. Otrzymały je później dzieci z Domu Dziecka w Bochni. SK PCK współpracuje też z różnymi fundacjami. Między innymi z fundacją na rzecz dzieci z wadami serca „Cor Infantis", dla której w październiku została przeprowadzona kwesta na operację podopiecznej fundacji, Justynki Dobranowskiej. Rozprowadzane są również cegiełki na rzecz osób niewidomych i niepełnosprawnych z fundacji „Pomóż i Ty". Organizowana jest także akcja Góra Grosza pod patronatem Ministerstwa Edukacji Narodowej i wiele innych pożytecznych działań.



Anna Polek
Opiekun Szkolnego
Koła PCK



100 lat to za mało!

Rok 2013 jest wyjątkowy dla Kazimierza Bieżychudka z Bochni, bowiem na jego życiowym kalendarzu pojawiła się trzycyfrowa liczba – 100. Z tej okazji pierwsza niedziela stycznia obfitowała w wiele wydarzeń, a zacny Jubilat odbierał życzenia i gratulacje, m.in. od burmistrza miasta Bochni Stefana Kolawińskiego.

W intencji pana Kazimierza odprawione zostały dwie Msze św. – pierwsza w kaplicy w bocheńskim szpitalu, a druga w jego rodzinnej parafii w Krzyżanowicach. Był również czas na wspólne spotkanie w gronie najbliższych krewnych i przyjaciół, podczas którego Jubilat wspominał lata swojego życia. A było co wspominać.

Kazimierz Bieżychudek urodził się 6 stycznia 1913 roku w Krzeczowie (obecnie jego ojcowizna znajduje się w granicach administracyjnych miasta Bochni). Był najmłodszym z siedmiorga rodzeństwa. Tuż przed II wojną światową los rzucił go do Lwowa, gdzie w latach 1935–1936 pełnił służbę wojskową w VI pułku pancernym. Stamtąd został skierowany do Centralnego Ośrodka Szkolenia Kierowców w Lublinie – tam pozostałą służbę pełnił jako kierowca sanitarki. Po odbyciu służby wojskowej pracował jako ślusarz w Wojskowym Zakładzie Remontowym w Krakowie. W 1938 roku brał udział jako żołnierz rezerwy w aneksji Zaolzia.

Na okres wojny miał przydział mobilizacyjny do biura wojskowego przy Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Krakowie jako kierowca.

W pierwszych dniach września 1939 roku został włączony do oddziałów wojskowych, które po przegranej bitwie pod Pszczyną, wycofywały się przez Tarnów, Sanok do Lwowa. Panu Kazimierzowi udało się jednak po kilkunastu tygodniach powrócić w rodzinne strony – znalazł pracę w PKP w Krakowie, podczas której odbudowywał m.in. zniszczone przez Niemców tory kolejowe na trasie Tarnów–Bochnia.

Za udział w Kampanii wrześniowej został w 2001 roku awansowany na pierwszy stopień oficerski – podporucznika Wojska Polskiego. Oprócz tego jest odznaczony medalem „Za udział w wojnie obronnej 1939" oraz medalem „Za zasługi dla obronności kraju". W 2008 roku państwo Bieżychudkowie z okazji swojej 70. rocznicy ślubu otrzymali medal „Za długoletnie pożycie małżeńskie".

Niestety, tegorocznego jubileuszu nie doczekała żona pana Kazimierza – Helena, która zmarła w 2012 roku. Wspólnie dochowali się 3 synów i córki (która jednak zmarła w dziecięcym wieku), a także 7 wnuków i 11 prawnuków.

Kazimierz Bieżychudek przeszedł na emeryturę w 1973 roku. Jednak spokojne życie emeryta nie było dla niego. Szukał sobie coraz to nowych wyzwań. Była to m.in. hodowla nutrii, handel pantoflami na bocheńskim placu targowym, czynnie uczestniczył też w elektryfikacji i rozwoju osiedla Smyków. Jeszcze niedawno pana Kazimierza można było spotkać za kierownicą swojego fiata cinquecento.

Obecnie siły i sprawność fizyczna nie pozwalają na aktywne życie. Pozostał jednak intelekt, doskonała pamięć i humor.

Pan Kazimierz nie ma specjalnej recepty na długowieczność. Na pewno nie jest to dieta, bo jak sam wyznaje, czasami lubi sobie pojeść smażonej kapusty, jajecznicy na boczku, frytek lub zupy grochowej. Od czasu do czasu wskazana jest nawet lampka wina lub kieliszek czegoś mocniejszego. Potrzebny jest za to duży optymizm, w miarę bezstresowe życie i dużo snu.

(kaz)



■ Gratulacje od burmistrza Bochni



■ W 2008 roku państwo Helena i Kazimierz Bieżychudek obchodzili 70. rocznicę ślubu

O czym można pisać na święta?

Felietonistów piszących w naszych lokalnych mediach jest kilku. Każdy stara się w przystępnej formie wyrazić własny pogląd w wybranym przez siebie temacie. Zrozumiałym jest, że nie wszyscy czytający muszą się z autorem felietonu zgadzać. Zresztą, chyba nie to jest najważniejsze dla piszącego. Istotą rzeczy jest poruszonym tematem zainteresować jak największe grono czytelników, sprowokować dyskusję nad – bardzo często, celowo przez autora skrajnie przerysowanym – problemem.

Ta sztuka udała się niedawno felietoniście „Bochnianina", który dość zaczepnie w swoim tekście odniósł się do treści innego felietonu, zamieszczonego w świątecznym numerze „Głosu Parafii".

Powinienem zatem pogratulować udanej prowokacji. I pewnie część z Państwa tego oczekuje. Ja jednak tego uczynić nie mogę. Gorzej, stwierdzam ze smutkiem, że bardzo zawiodłem się na tym skąd inąd zdolnym, młodym człowieku. Dlaczego? Bo przyczynił się swym tekstem, nie wiem tylko czy świadomie, do bezsensownej nagonki na osobę autora odważnego i celnego felietonu a także wydawcę gazety, w osobie duchownego, którego ponoć bardzo ów redaktor szanuje...

I tak, zamiast merytorycznej dyskusji i wymiany poglądów na temat najważniejszych własnych przemyśleń i obaw dotyczących przyszłości naszego narodu, przekazanych przez felietonistę „Głosu Parafii", staliśmy się świadkami (a niektórzy uczestnikami) w większości bezmyślnych wypowiedzi, przeplatanych sporą dawką obraźliwych komentarzy, które kiedy czytałem, to aż bolało... Skąd ta nienawiść? Skąd ten brak umiejętności prowadzenia wymiany zdań na przyzwoitym poziomie? Gdzie i od kogo można zarazić się tak potężną ignorancją przekonań drugiej osoby? I w końcu, jak można mieć odwagę wykrzykiwać wręcz własne poglądy, nie znając podstawowych zasad polskiej ortografii?!!!

Lektura niniejszej riposty oraz wspomnianych komentarzy jest właśnie najlepszym dowodem na to, że felietonista „Głosu Parafii" miał wiele racji. Co więcej, sprowokował RedNacza i liczną grupę czytelników portalu do poświadczenia własnym słowem, że codzienna „karma" otrzymywana z większości publicznych mediów robi swoje. Wykrzywione znaczenie takich zachowań jak tolerancja, kompromis, demokracja, które obowiązują jakby tylko w jedną stronę oraz nieustanne ośmieszanie wartości chrześcijańskich, na których przecież jeszcze nie tak dawno budowana była Zjednoczona Europa, jest już widoczne gołym okiem także na naszym podwórku.

Bo jeśli autor oburza się na to, że w świątecznym numerze parafialnej gazety ktoś ośmiela się poruszać poważne tematy i to na dodatek, wypowiadając się w innym tonie niż „jedynie słuszne" media, to czy można uznać takie oburzenie za coś normalnego?

Pytam zatem RedNacza, czego spodziewa się w poważnym katolickim piśmie na święta? Zdjęć rozebranych dziewcząt w czapce leśnego skrzata udających mikołajki? Recenzji durnych programów telewizyjnych serwowanych na święta i przeplatanych ustrojonym, zamiast choinki, psem jako telewizyjny motyw przeżywanych właśnie Świąt Bożego Narodzenia? A może oczekuje wyjaśnienia sensacyjnych informacji, czy aby Pan Jezus narodził się w stajni i czy na pewno na sianie, bo w popularnonaukowym programie nowoczesnej telewizji mówią, że to ściema?

Całe szczęście, że są jeszcze media i konkretni autorzy tekstów, nie przesiąknięci wszechobecną „paplaniną" z której nic nowego i dobrego nie wynika, mdłą poprawnością polityczną, fałszywą nowoczesnością i zgubnym postępem, które z rozwojem człowieka i kształtowaniem jego osobowości nie mają praktycznie nic wspólnego. A kolega RedNacz niech lepiej pochyli się nad treścią serwowanych na własnym portalu wiadomości, niech przeanalizuje, ile w nich mądrych wypowiedzi, słusznych obserwacji, a ile taniej sensacji, pustych frazesów i bezmyślnych komentarzy. Może czasem warto myśleć i pisać trochę inaczej niż zdecydowana większość „postępowych" mediów.

E. Kolanko

REKLAMA



Minął rok

Rok, który za nami nie należał do łatwych. Tak zresztą go zapowiadano, jako naznaczony kryzysem ekonomicznym dosięgającym w końcu nasz kraj. A jak należy go ocenić w odniesieniu do naszej ziemi bocheńskiej? Każdy ma pewnie na ten temat odmienne zdanie, bo wiele zależy od naszej bezpośredniej sytuacji życiowej. Jeśli ktoś chciałby jeszcze raz powrócić w nieodległą przeszłość i spróbować ocenić rok 2012 w naszej okolicy przypominamy o najważniejszych naszym zdaniem ubiegłorocznych wydarzeniach.

Styczeń

Początek 2012 roku zapowiadał dominację mężczyzn. Skąd takie stwierdzenie? Bowiem w sylwestrową noc w bocheńskim szpitalu odbyły się w sumie aż trzy porody i we wszystkich przypadkach region bocheński zasilili chłopcy.

Po raz pierwszy w historii swojej szkoły przygotowujący się do matury uczniowie I LO bawili się poza miastem Bochnia. Co więcej, studniówka odbyła się w powiecie wielickim – w miejscowości Grajów!

Czarne chmury zaczęły się gromadzić nad dyrektorką MDK w Bochni, którą jeden z pracowników oskarżył o mobbing. Sprawą zajęła się Komisja Kultury, a w obronie swojej szefowej za pośrednictwem mediów w specjalnym liście wystąpiło 30 pracowników i instruktorów tej placówki.

Coraz bliżej było też do decyzji o rozwiązaniu obchodzącego 90 urodziny Bocheńskiego Klubu Sportowego, bowiem podczas styczniowego walnego zebrania nie udało się wybrać nowych władz Stowarzyszenia, którym od ponad pół roku zarządzał kurator.

Lepsze nastroje panowały w Łapanowie gdzie właśnie otwarto nową siedzibę Warsztatów Terapii Zajęciowej.

Dzięki bardzo stanowczym protestom mieszkańców Chodenic, nie powstanie tam spopielarnia zwłok, gdyż widząc determinację tamtejszej społeczności inwestor sam wycofał się z pomysłu. To nie jedyny powód do organizowania w styczniu lokalnych protestów. Rozpoczęła się bowiem batalia o utrzymanie samodzielności Sądu Rejonowego w Bochni.

Luty

Zima, która tak naprawdę pojawiła się dopiero w połowie stycznia, w lutym trzymała się bardzo mocno. Efekt? W gminie Bochnia z powodu silnych mrozów w piątek, 3 lutego dzieci pozostały w swoich domach.

Choć aura nie rozpieszczała nas zbytnio, to jednak luty można uznać za miesiąc pełen optymistycznych dla naszego regionu wydarzeń.

Zarząd województwa małopolskiego przyznał Bochni na budowę zaplanowanej strefy aktywności gospodarczej ponad 25 milionów złotych. W Tarnowie odbyła się gala noworoczna podsumowująca inwestycje sportowe w województwie małopolskim. Wśród wyróżnionych znalazła się gmina Bochnia otrzymując nagrodę za wybudowanie sztucznego lodowiska. Wybrano nowy, bardzo odmłodzony zarząd BKS, likwidacja klubu nie była zatem konieczna. Mamy też w lutym prawdziwy sukces sportowy! Joanna Tomala – zawodniczka klubu Promień Bochnia została Mistrzynią Europy juniorek w strzelaniu z pistoletu pneumatycznego podczas rozegranych w Finlandii zawodów.

W lutym miasto Bochnia świętowało 759 urodziny. Był wystrzał armatni i... pikieta w sprawie obrony sądu, która następnego dnia z udziałem delegacji Bochnian przeniosła się do Warszawy. Pod petycją w sprawie likwidacji sądu podpisało się ponad 16 tysięcy obywateli. Powstał nawet Społeczny Komitet Obrony Sądu na czele którego stanął burmistrz Stefan Kolawiński. Ten ostatni, w wywiadzie udzielonym dla jednego z internetowych portali stwierdził, że po roku pracy ze swoimi zastępcami uważa ich wybór za trafny, a wykonywane przez nich działania ocenia pozytywnie...

Marzec

Bez większych zawirowań upłynęły w naszym regionie marcowe dni. Wyjątkiem była sytuacja szefa wydziału inwestycji Starostwa Powiatowego Andrzeja Stańczyka, który został z tego stanowiska zwolniony. Trudne dni przeżywali także pracownicy firmy Exodus z Trzciany, którzy z powodu zmiany właściciela zmierzającego do bankructwa zakładu zostali praktycznie z dnia na dzień pozbawieni stałego zatrudnienia i jakiegokolwiek zarobku.

Tym razem sukces na dyskotekowym podwórku! DJ PEMA z Nowego Wiśnicza zajął 4 miejsce na Mistrzostwach Polski DJ-ów w Warszawie.

Kwiecień

Choć jeszcze niedawno współpraca i wykonywane zadania były oceniane pozytywnie, w kwietniu z funkcją zastępcy burmistrza musiała pożegnać się Małgorzata Szczepara. Zaś przeprowadzone w MDK wewnętrzne kontrole doprowadziły do skierowania przeciw dyrektorce sprawy do prokuratury za naruszenie dyscypliny finansów publicznych. To nie jedyne głośno komentowane przez bochnian kwietniowe decyzje burmistrza. Podjęto jeszcze kontrowersyjną decyzję o rezygnacji z dotacji na odnowę średniowiecznego Rynku w Bochni w wysokości 1,6 mln zł. Powód? Duże koszty prac archeologicznych, które musiano by pokryć z własnych funduszy.

Były też pozytywne wydarzenia! Oddano do użytku odnowiony budynek Dworca PKP. Na bocheńskim Rynku, przy pięknej słonecznej pogodzie, można było podziwiać stare ale niezwykle piękne i zadbane samochody w ramach XII Tatrzańskiego Zlotu Pojazdów Zabytkowych.

Warto też odnotować sukces Arlety Piwowarskiej – maturzystki Zespołu Szkół nr 3, która zdobyła II miejsce w finale ogólnopolskiej Olimpiady Wiedzy Hotelarskiej.

Maj

W maju, ze swoim stanowiskiem musiała się pożegnać odwołana przez Burmistrza Dyrektor MDK – Katarzyna Mateja. Pomimo tej mało sympatycznej sytuacji, kolejnej już w bocheńskim MDK-u, wydarzeń kulturalnych w naszym mieście jednak nie brakowało. W tym samym czasie w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Bochni trwał V Festiwal Piosenki „Integracja Malowana Dźwiękiem" z prawdziwymi gwiazdami: Pawłem Królikow-

REKLAMA

BIURO TŁUMACZEŃ

język angielski
tłumacz przysięgły
mgr Joanna Świerczek
– Min.Spr. TP/1957/05
Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 11
tel. 14/ 612 52 55; kom. 606 320 158
e-mail: jswierczek@go2.pl

język niemiecki
tłumacz przysięgły
mgr Aneta Cichoń
– Min.Spr. TP/1922/05
Bochnia, ul. Floris 8
tel. 14/ 611 86 08; kom. 601 559 868
e-mail: jet-computer@kki.krakow.pl

CZŁONKINIE TTEPIS: TOWARZYSTWA TŁUMACZY PRZYSIĘGŁYCH I SPECJALISTYCZNYCH

* tłumaczenia dokumentów zaświadczone przez tłumacza przysięgłego
* tłumaczenia tekstów o różnorodnej tematyce
* gwarancja najwyższej jakości i terminowości wykonania poparta wieloletnią praktyką i doświadczeniem zawodowym tłumaczy

skim, Andrzejem Lampertem, Adrianną Biedrzyńską, Arturem Barcisiem, Stanisławem Sojką i bochniakami: Markiem Pacułą i Markiem Piekarczykiem. Zaś dla najmłodszych, w przeddzień ich święta COLD zorganizował imprezę z udziałem Majki Jeżowskiej.

Czerwiec

Imprezowo było też w czerwcu. Najpierw Dni Bochni z udziałem Kultu i Kombii, później udane zawody balonowe organizowane przez gminę Bochnia i Aeroklub Krakowski, a na koniec miesiąca Wolna Grupa Bukowina i II spotkanie pasjonatów średniowiecza u Bożogrobców w Chełmie.

W czerwcu wystartowało EURO, a nasz Król Kazimierz został przystrojony w atrybuty polskiego kibica. Nie za wiele to naszej reprezentacji pomogło ale było ciekawie i kolorowo...

Więcej sukcesów można było odnotować w lokalnych inwestycjach. Uroczyście oddano do użytku po remoncie most wiszący w Damienicach, który na dobre i złe miał połączyć nie tylko mieszkańców dwóch bocheńskich gmin ale i jego włodarzy – wójta i burmistrza. To drugie trochę później się posypało... Przy szpitalu rejonowym w Bochni zainstalowano solary, dzięki którym energia odnawialna powinna znacznie obniżyć generowane przez naszą jedyną lecznicę koszty energii elektrycznej. Warto też odnotować zakup przez firmę Werner Kenkel pierwszej działki zlokalizowanej w Bocheńskiej Strefie Aktywności Gospodarczej, na której stanie fabryka opakowań kartonowych, mająca zatrudnić w niedalekiej przyszłości około 100 osób.

Lipiec

W lipcu, w przeciwieństwie do opisywanych we wcześniejszych miesiącach zmian personalnych, z własnej woli przestał pełnić funkcję dyrektora bocheńskiego szpitala Wojciech Szafrański.

Po latach przerwy na płytę Rynku powróciła Bocheńska Scena Letnia. W niedalekim sąsiedztwie, zniknęła zaś z bocheńskiego krajobrazu kamienica przy ulicy św. Kingi 1.

Sierpień

W sierpniu parafia świętego Jana świętowała 25-lecie istnienia. Na pamiątkę jubileuszu tamtejsza świątynia wzbogaciła się o nowe drzwi z brązu. Honorowym Ambasadorem Miasta Bochnia został Jan Ludyga – animator współpracy bocheńskiego samorządu z niemieckim miastem Bad Salzdetfurth.

Niestety, iście letnią opieszałością wykazał się lokalny samorząd zaprzepaszczając szansę otrzymania dotacji na budowę nowego targowiska przy ulicy Partyzantów. Przyczyna niepowodzenia? Nie zdążono przygotować na czas wymaganej dokumentacji.

Wrzesień

We wrześniu najważniejszym wydarzeniem było 50-lecie koronacji obrazu MB w Okulicach. W centralnych uroczystościach wziął udział m.in. Prymas Polski Józef Kowalczyk. Nieco mniejsze jubileusze i w zdecydowanie bardziej kameralnym charakterze świętowano w MDK: 20 lat Kroniki Bocheńskiej i 10 lat kina Regis. Do pozytywnych należy uznać informację, że wiśnicki makaron firmy ELMAK otrzymał certyfikat Ogólnopolskiego Programu Promocyjnego pod nazwą „Doceń polskie".

Ale we wrześniu były także wiadomości budzące duże zaniepokojenie społeczne. Aż 70 dzieci w mieście Bochnia nie dostało się do przedszkoli. Już drugi przetarg na sprzedaż walącej się kamienicy w Rynku okazał się nieskuteczny. I wreszcie, ta, która przez chwilę wzbudziła wielkie poruszenie wśród mieszkańców Bochni, że prowadzone prace ziemne na placu budowy po dawnej kamienicy przy ulicy świętej Kingi są prawdopodobną przyczyną powiększających się pęknięć na murach zabytkowej Bazyliki św. Mikołaja. Po niedługim czasie sprawa ucichła, budowa wyszła już z podziemia, a świątynia nadal stoi...

Październik

W październiku sukces mogli ogłosić wszyscy zaangażowani w obronę Sądu, bowiem bocheńska placówka utrzymała samodzielność. Ale sukcesów było jeszcze więcej. Podziemna Ekspozycja Multimedialna Uzdrowiska Kopalnia Soli w Bochni została nagrodzona przez Polską Organizację Turystyczną jednym z dziesięciu certyfikatów dla Najlepszego Produktu Turystycznego w 2012 roku. W tych kategoriach należy też traktować informację, że za unijne pieniądze w wysokości 4 mln zł zdobyte przez bocheński powiat powstanie przy ul. Partyzantów druga strefa aktywności gospodarczej. W podobnym tonie przedstawiano też informację, że realizowany przez miasto projekt rewitalizacji Parku Uzbornia, borykający się z poważnymi problemami osuwiskowymi, otrzymał zgodę na zakończenie prac w terminie do 16 grudnia 2013 roku...

Niewątpliwym sukcesem sportowym było zdobycie tytułu wicemistrzów Polski w Rajdach Samochodowych przez braci: Michała i Grzegorza Bębenków!

Listopad

Pasmo dobrych wiadomości kontynuowano także w listopadzie. Oddano do użytku zniszczoną podczas ostatniej powodzi kładkę na Rabie łączącą Majkowice z Mikluszowicami. Otwarto, chociaż nie dla samochodów z dużym tonażem, kolejny odcinek autostrady A-4, biegnący przez naszą ziemię bocheńską. Trudno też nie wspomnieć, nie wiemy tylko czy fakt ten uznać za optymistyczny czy pesymistyczny, o sprzedaży za parędziesiąt tysięcy jako złomu wartych kiedyś ciężkie miliony urządzeń niedoszłej kompostowni...

W tym miesiącu jubileusz 50-lecia obchodziła niezwykle zasłużona, a zarazem mocno niedoceniana w naszej lokalnej społeczności sekcja modelarstwa lotniczego działająca przy bocheńskim MDK-u.

Poznaliśmy też nazwisko, bo trudno mówić że osobę nowego dyrektora bocheńskiego szpitala, którym spośród 8 kandydatów został wybrany 32-letni bochnianin – Jarosław Kycia.

Grudzień

W grudniu, już nowy dyrektor mógł się poszczycić I nagrodą w ogólnopolskim konkursie medycznym „Perły Medycyny", którą przyznano bocheńskiemu szpitalowi. Niezwykły zaszczyt spotkał też proboszcza Bazyliki Mniejszej i zarazem kustosza Sanktuarium Matki Bożej Bocheńskiej księdza Zdzisława Sadkę, który otrzymał Papieski Tytuł Infułata. Poznaliśmy także nowego dyrektora MDK, którym została Anna Kocot, wieloletni pracownik bocheńskiego magistratu. ■

REKLAMA

Bocheńskie Zakłady Usług Komunalnych Spółka z o.o.

wynajmą pomieszczenia na lokale biurowe lub usługowe o łącznej powierzchni 165,61 m² w budynku przy ul. Rynek 11 w Bochni

W skład powierzchni wchodzi:
- lokal składający się z 3 pomieszczeń o łącznej powierzchni 80,13 m² usytuowany na II piętrze
- lokal składający się z 3 pomieszczeń o łącznej powierzchni 43,01 m² usytuowany na I piętrze
- lokal składający się z 2 pomieszczeń o łącznej powierzchni 42,47 m² usytuowany na I piętrze

lokale wyposażone są w instalację elektryczną, wod-kan. w.c.

Szczegółowe informacje można uzyskać w biurze Bocheńskich Zakładów Usług Komunalnych Spółka z o.o. przy ul. Kazimierza Wielkiego 2 od godz. 7–15, tel. 14/ 611 80 19

Nasza sonda:

Jak można pomagać innym?

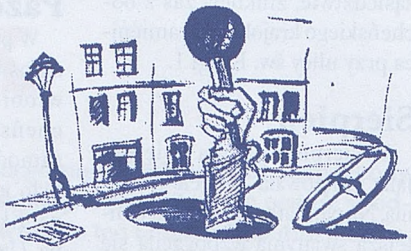

odpowiadają 6-latki z Przedszkola nr 5 w Bochni



Karol: *Pomagam sprzątać, pomagam tacie robić obiad. Brat mi czasem pomaga, znajduje mi rzeczy.*



Emilka: *Dać innym ludziom pieniądze, na przykład biednym. I też dać ludziom, którzy nie mają pieniędzy na dom, którzy nie mają pieniędzy na ślub i tak dalej.*



Justynka: *Jak ktoś na przykład będzie miał w domu babcię może jej coś podać, może pomóc wstać albo mieć szacunek do starszych. Ja mieszkam blisko mojej babci i ona często chodzi do ogródka i jak jest ciepło ze mną coś tam porozmawia. A kiedy nieraz wypuszczamy pieska na pole to wtedy dziadek jest i się z nim bawi. I można też coś podać jak ktoś nie dostanie starszy. Albo jak ktoś umrze, to dobrze jest się za niego modlić.*



Tomek: *Jeśli idzie ktoś przez ulicę stary i nie widzi, i nie ma takiego specjalnego psa, to mogę go poprowadzić za rączkę. Ja pomagam mamie, gdy odkurzam, czasem ścielę łóżko samemu, pomogę mamie robić obiad.*



Karol: *Można pomagać, wziąć ludzi do domu, dać im coś do jedzenia, dać im się napić i tak żeby przespali całą noc w domu. I na przykład jak mama się źle czuje, to ją przytulam i całuję.*



Marysia: *Czasami pomagam mamie posprzątać, pomagam też tacie w pracy przyklejać takie, bo on pracuje w szklarni, przyklejać takie gąbki No i siostrze pomagam czasami, bo jej brat przeszkadza młodszy. No i bratu pomagam, bo on jest starszy. I jeszcze młodszemu bratu pomagam na przykład, wtedy też pomagam mamie, dlatego że go interesuję czymś. Pomagam też mamie czasem umyć go, czasami coś podaję jemu. Czasami też gotuję obiad z babcią, a czasami chorej babci gotuję obiad. A dziadkowi pomagam czyścić auto.*



Pawełek: *Odkurzam, zmywam, opróżniam zmywarkę. Rodzeństwo mi nie pomaga, tylko mnie denerwują, nie mam sekundy spokoju. Są ode mnie starsi i tylko mnie wnerwiają. Im się za bardzo nie chce pomagać. Mama prasuje i robi jedzenie.*



Maks: *Tak na przykład, to babcia mnie kiedyś poprosiła żebym jej pomógł i wyjęła z takiej jakby torebki, koszyka wyjęła takie łyżki i ja je musiałem poukładać. W przedszkolu czasami jak ktoś jest dyżurnym, to patrzy, czy ktoś posprzątał, czy leżą klocki to podchodzi i bierze, i chowa. Albo rozkłada tam łyżki i talerze. Dziś jestem właśnie dyżurnym!*



Madzia: *Ja na przykład pomagam mamie gotować, sprzątać, a tacie pomagam na przykład, jak coś naprawia, to mu coś podaję no i różne takie rzeczy. A babci to właściwie nic nie pomagam, bo ona jest chora i cały czas leży.*



Kinga: *Idzie przed nami taka starsza pani i jest niewidoma, możemy ją przeprowadzić przez ulicę. I jak jest już taka sąsiadka starsza, to możemy jej pomóc na przykład posprzątać dom.*



Igorek: *Pomaganie to jest na przykład żeby komuś pomagać sprzątać zabawki, budować dom, układać klocki, układać puzzle, pomagać mu coś narysować, pomagać mu w zajęciach, pomagać mu w zagadkach, pomagać mu w łapaniu na przykład motyli, pomagać mu w zbieraniu kwiatków, pomagać mu na przykład coś robić.*



Karolinka: *Mam mniejszego brata Wojtusia, no i ja go pilnuję, za mamę robię kotlety, pomagam w sprzątaniu.*



Marysia: *Pomagamy ludziom tak, że na przykład jak oni jadą na rowerze i się przewrócą to możemy im pomóc w ten sposób, że zawołamy lekarza, że damy im trzeźwość. A ja pomagam w domu tak, bo moja mama jest w ciąży, że na przykład każę tatowi jechać po hamburgera jak mama tak lubi, każę mu pójść po wodę. A pomagam tacie tak, że na przykład jak robi dla mamy sałatkę i prosi, żebym poszła po majonez, to idę.*



Zuzia: *Gdy ktoś jest biedny i na przykład ktoś nie jest biedny i jest w sklepie, i tam stoją panie, tam gdzie stoją koszyki i zbierają takie różne rzeczy dla biednych to czasami, gdy ktoś zakupy kupuje, to jeszcze przy okazji może dać do koszyka, żeby biedni ludzie sobie wzięli.*



Marcelina: *Jak ktoś jest bardzo chory, ma złamaną nogę to trzeba mu pomóc przejść przez ulicę jak nie może. W domu wynoszę do kuchni talerze, pomagam mamie i tacie. Zwłaszcza odciągnąć Dominisię, żeby im dała spokój. Zwykle buduję jej namiot, bo ona nie umie przykryć góry.*



Maks: *Na przykład jak mama gotuje to rozdrabniam sałatę, sprzątam, bawimy się z rodzeństwem.*



Mateuszek: *Można pomagać przechodzić przez drogę starszym. Dom można wysprzątać. Mam starszego brata i pomaga mi jak kot mnie udrapie. Bo kiedyś mnie udrapał. I on odstraszył kota.*



Madzia: *Pomagać to znaczy pomagać rodzicom sprzątać, jak mama jest chora i tata, to trzeba im naszykować jedzenie. Ptaszkom na zimę trzeba dać karmnik i jakieś jedzenie. Mi nikt nie pomaga, ale pomagam bratu, bo jest jeszcze dzidziusiem, ale już umie chodzić. Mama na przykład pomaga Arkowi, uspokaja go, ubiera go. Drugiego brata Kubę też ubierają. A mnie nikt.*



Szymon: *Ja w domu pomagam tak, że myję naczynia po jedzeniu, myję podłogi, sprzątam, odkurzam. Na przykład kolegów kiedyś poprosiłem, żeby mi pomogli wydobywać złoto.*



Julia: *Pomagać jest fajnie. Najczęściej pomagam babci. Jak babcia robiła jakieś racuchy to były potrzebne pociachane jabłka, ja jej dawałam jabłko ona ciachała, potem jak były już wszystkie pociachane to dawałam plasterek, wkładałam do takiego czegoś, babcia to potem owijała, dawała na patelnię i tak dalej robiłam.*



Emanuel: *Pomagam mamie zmywać naczynia po obiedzie. W przedszkolu kolegom pomagam się wspólnie bawić. W domu też moja siostra na przykład zmywa naczynia, mama trochę tam odpoczywa, babcia tam gotuje, a ja sprzątam pokój.*



Natalia: *To znaczy, że trzeba pomagać na przykład w trudnym zadaniu. Ja pomagam mamie czasem posprzątać w kuchni.*

Agata Jarzębowska

Powstanie styczniowe

Polskie Powstania Narodowe to tytuł nowej ekskluzywnej serii wydawniczej. W kilku tomach przedstawimy graficzny obraz walki Polaków o niepodległość. Do wydania publikacji użyte zostały najszlachetniejsze materiały drukarskie, jakie tylko są dostępne na rynku europejskim. Oprawa twarda, ekologiczna skóra – granat, tłoczenie złotem, brzegi kart złocone. Każdy egzemplarz jest numerowany, ma charakter wybitnie kolekcjonerski.



Monika Żeromska, *Po ataku na dwór*

W 2013 roku obchodzimy 150 rocznicę wybuchu powstania styczniowego. Było to największe polskie powstanie narodowe. Wobec ogromnej dysproporcji sił i braku realnej pomocy z zewnątrz wielki zryw narodowy mający urzeczywistnić polskie marzenia o niepodległości nie przyniósł powodzenia, powstanie zakończyło się klęską.

Powstanie styczniowe zainspirowało wielu twórców: pisarzy, poetów, muzyków, malarzy i rysowników. W albumie prezentujemy ponad 200 reprodukcji: obrazów, grafik, rysunków, fotografii, a także biżuterii patriotycznej. Przedstawiamy obrazy olejne Artura Grottgera, oraz jego cykle rysunków: *Polonia* (1863) i *Lithuania* (1864 – 1866). Bezpośrednim uczestnikiem powstania styczniowego był Maksymilian Gierymski, przedstawiamy jego mniej znany obraz *Czaty*. Jako mały chłopiec powstanie widział i przeżył Jacek Malczewski. Ludomir Benedyktowicz w obrazie *Podjazd powstańców* przedstawia wydarzenia, w których sam uczestniczył. Aleksander Sochaczewski sam zesłany na Syberię jest autorem wielu prac ukazujących katorgę znajdujących się tam Polaków.

W niniejszym albumie przedstawiamy ponadto prace m.in.: Henryka Pilattiego, Aleksandra Lessera, Władysława Bakałowicza, Walerego Eliasza Radzikowskiego, Józefa Ryszkiewicza, Moniki Żeromskiej, Józefa Górskiego, Tadeusza Rybkowskiego, Tadeusza Niewiadomskiego, Antoniego Kozakiewicza, a także Józefa Cywińskiego.

Duża część prezentowanych prac pochodzi ze zbiorów Muzeum Niepodległości w Warszawie, jednostki utworzonej do dokumentowania walki Polaków o niepodległą Polskę, a autorem wprowadzenia jest dyrektor tegoż Muzeum dr Tadeusz Skoczek.

Obraz powstania styczniowego, walk zbrojnych, a także wydarzeń sprzed jego wybuchu, jak i represji po klęsce dopełniają zbiory Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie, Biblioteki Narodowej w Warszawie, Muzeum Narodowego w Krakowie, Muzeum Historycznego Miasta Stołecznego Warszawy, Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie i Muzeum Mazowieckiego w Płocku.



Ludomir Benedyktowicz, *Podjazd powstańców*

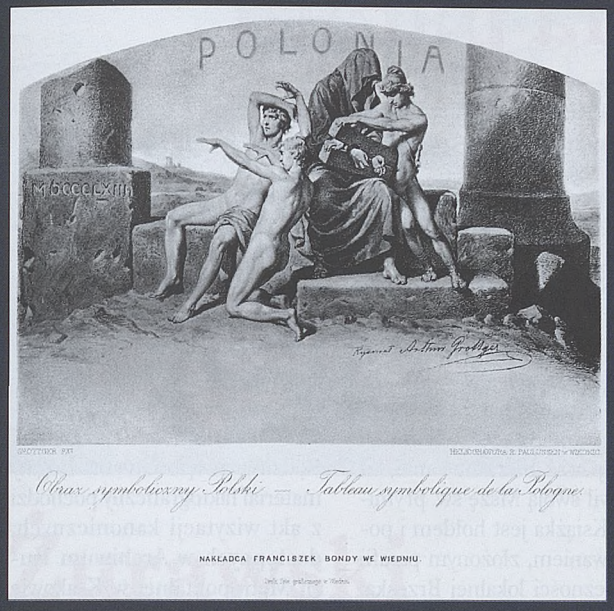

Artur Grottger, Cykl *Polonia 1863, Symbol Polski*



Maksymilian Gierymski, *Czaty*

Powstanie styczniowe

208 stron, 33x24 cm, oprawa twarda, ekologiczna skóra. Wydanie w poczwórnej wersji językowej (j. polski, j. rosyjski, j. angielski, j. niemiecki). Wszystkie egz. numerowane.

Cena albumu:
250 zł + 5% VAT

Wydawca:

Muzeum Niepodległości w Warszawie

& Oficyna Wydawnicza Proszówki

32-700 Bochnia
Proszówki 4
tel./fax: 14/ 611 00 71

redakcja
@ziemiabochenska.pl

www.prowincjonalna.pl

Dystrybutor:

Viki s.c. tel. 32/ 292 02 22

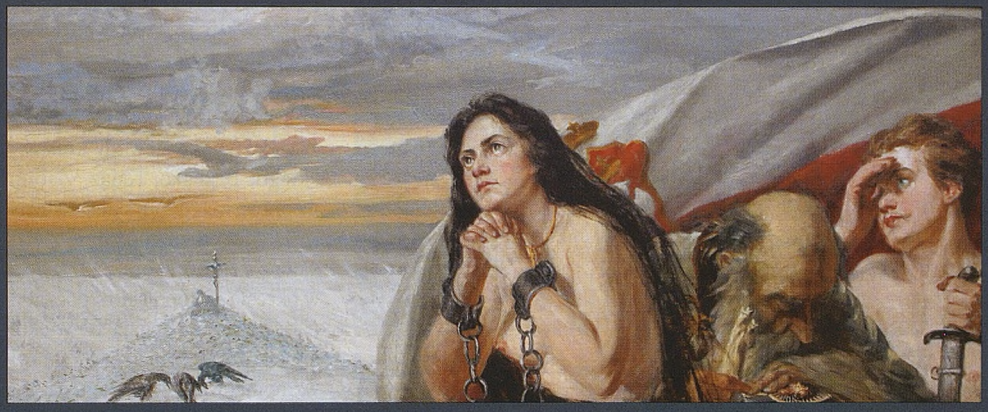

Aleksander Sochaczewski, *Apoteoza Polski zakutej w kajdany*



Antoni Kozakiewicz, *Nie dbam jaka spadnie kara*

Kolejna monografia parafii

Niedawno nakładem Brzeskiej Oficyny Wydawniczej ukazała się książka „Parafia na Świętojakubowym szlaku" ks. prof. dr. hab. Stanisława Ludwika Piecha.

Czytelnikom „Ziemi Bocheńskiej" nie trzeba przedstawiać autora. Niektórzy pamiętają go jako swojego katechetę. Istotnie, ks. S. Piech był w latach 1971–1974 wikariuszem w parafii Krzyżanowice. Przez długie lata związany z Uniwersytetem Papieskim Jana Pawła II w Krakowie jako wykładowca, napisał szereg dzieł, np.: *Dzieje wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1880–1939* (Kraków 1995), *W cieniu kościołów i synagog: życie religijne międzywojennego Krakowa 1918–1939* (Kraków 1999), *Wychować dla Kościoła i państwa. Formacja elity duchowieństwa galicyjskiego w Wiedniu 1775–1918* (Kraków 2009). Omawiana publikacja nie jest jego pierwszym opracowaniem poświęconym parafii brzeskiej. Wcześniej wraz z Feliksem Kirykiem wydał *Kościoły i parafie miasta Brzeska 1385–2003* (Kraków 2004) oraz *Życie religijne w okresie międzywojennym* i *Życie religijne w okresie PRL*, które zamieścił w monografii *Brzesko. Dzieje miasta i regionu* pod redakcją Feliksa Kiryka i Jana Lacha (Brzesko 2006). Obecna książka ukazuje się w momencie szczególnym, na co wskazuje ks. Józef Drabik, proboszcz parafii NMP Matki Kościoła i św. Jakuba w Brzesku, w przedsłowiu. Jest kwintesencją działań podejmowanych przez parafię Brzeska i władze miasta w Roku Jubileuszowym św. Jakuba Apostoła. U progu tych działań było wpisanie Brzeska na *Via Regia* – Drogę św. Jakuba, wiodącą z Korczowej do Krakowa, nadanie miastu patronatu św. Jakuba decyzją watykańskiej Kongregacji do spraw Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów (22 maja 2010 roku) oraz ustanowienia kościoła św. Jakuba w Brzesku, dekretem biskupa Wiktora Skworca, honorowego obywatela miasta, kościołem jubileuszowym z przywilejem udzielania odpustu 25 dnia każdego miesiąca, a także obchody 625-lecia miasta Brzeska. Dla autora wydanie książki *Parafia na Świętojakubowym szlaku* ma dodatkowo wymiar osobisty. Ks. Piech urodził się w Brzesku, tu przystąpił do pierwszej Komunii Świętej oraz bierzmowania, tu odprawił swoją Mszę św. prymicyjną. Książka jest hołdem i podziękowaniem, złożonym parafii i społeczności lokalnej Brzeska. Opisuje ponad 625 – letnią historię miasta, bowiem z roku 1385 pochodzi pierwsza wzmianka o Brzesku. Jest to dokument podpisany przez królową Jadwigę, na mocy którego przenosi ona kilka miejscowości Spytka z Melsztyna, wojewody krakowskiego: Brzesko, Książ, Żabno na prawo magdeburskie. Historia miasta jest nierozerwalnie związana z dziejami parafii. Tak było w okresie staropolskim; początki parafii również sięgają XIV wieku, a pierwszy drewniany kościół był wzmiankowany w katalogu parafii i kościołów diecezji krakowskiej z lat 70 XV wieku – *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis*, tak było w okresie niewoli narodowej, w odrodzonej ojczyźnie, latach okupacji niemieckiej, komunistycznego zniewolenia, tak jest do dziś – w niepodległej ojczyźnie. Ksiądz Piech narodową historię i losy kraju przyjął jako kryterium porządkujące i główną zasadę opisu dziejów brzeskiej parafii, a wymienione okresy są równocześnie tytułami rozdziałów książki. Parafia to nie tylko wspólnota wiernych, to także wspólnota duszpasterzy, księży proboszczów i wikariuszy, którzy swoją pracą pozostawili ślad, rozwijając kulturę materialną jak i duchową parafii. Ich wysiłki rekonstruuje autor, zamieszczając katalog proboszczów i wikariuszy parafialnych oraz lata ich posługi w brzeskim kościele, a w przypadku proboszczów także ich fotografie. Pierwsza część książki jest uzupełnioną o najnowszy stan badań historycznych wersją pracy *Kościoły i parafie miasta Brzeska 1385–2003*, druga jest przedstawieniem życia religijnego mieszkańców ostatnich lat. Autor opisuje działalność stowarzyszeń, wspólnot modlitewnych, inicjatyw społecznych takich jak: Tygodnie Kultury Chrześcijańskiej, Brzeskie Dni Młodych, Brzeskie Dni Rodziny, Święto Chleba. Bogaty materiał faktograficzny pochodzi z akt wizytacji kanonicznych, dostępnych w Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie i Archiwum Diecezjalnym w Tarnowie, kronik parafialnych oraz prasy wychodzącej w parafii: „Wzrastanie", „Z naszej Parafii" i „Kościół nad Uszwicą". Ks. Piech opisując wydarzenia minione zauważył, że po II wojnie światowej wskutek holocaustu z pejzażu miasta zniknęła społeczność żydowska, cztery synagogi, mykwa, a jeszcze w 1939 roku Żydzi stanowili 40% ludności miasta. Ich życie wyznaczane było przez kalendarz liturgiczny. W publikacji zostały interesująco wyjaśnione wszystkie ważniejsze obyczaje i święta żydowskie: Szabat, Pascha, Święto Tygodni, Dzień Pojednania (Jom Kippur). To sprawia, że książka stanowi źródło cennych informacji i czytelnikom młodego pokolenia może służyć do zapoznania się z kulturą i dziedzictwem kulturowym regionu, a starszym odbiorcom dać okazję do wspomnień. Takie jest właśnie marzenie autora wyrażone we wstępie. Warto więc sięgnąć po książkę także i z tego powodu.

Może w przyszłości i Bochnia lub ościenne parafie doczekają się podobnej monografii, a wydawnictwo naszej redakcji *Parafie Ziemi Bocheńskiej* – kontynuacji.

Anna Skoczek

Ks. Stanisław Ludwik Piech, *Parafia na Świętojakubowym szlaku. Dzieje parafii Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła i św. Jakuba Apostoła w Brzesku 1385-2010*, Brzesko 2012

REKLAMA







Żurawski w Proszówkach



8 lutego w sali gimnastycznej Zespołu Szkół Gminnych w Proszówkach odbyło się spotkanie z byłym kapitanem reprezentacji Polski w piłce nożnej Maciejem Żurawskim. Jego osoba wzbudziła ogromne zainteresowanie.

Na spotkanie z byłym graczem m. in. Celticu i Wisły Kraków, z którą pięciokrotnie zdobył mistrzostwo Polski, przybyła spora ilość uczniów ze szkół gminy Bochnia i zawodników z klubów sportowych. Pojawiło się także kilku działaczy PZPN i Okręgowych Związków Piłki Nożnej. Organizatorem całego przedsięwzięcia był dyrektor basenu w Proszówkach Jarosław Skrzypek. Spotkanie prowadził Jan Truś. Wszyscy obecni na imprezie mogli zadać pytanie piłkarzowi oraz podpisać autografy, których „Żuraw" nie odmówił nikomu.

Mistrz okazał się człowiekiem kulturalnym i sympatycznym. Wszyscy z uznaniem przyjęli do wiadomości, że nie dostał nigdy czerwonej kartki.

Zawodnik przyznał również, że jego sercu od zawsze bliższa jest Barcelona niż Real i zaznaczył, że aby osiągnąć sukces należy wytrwale trenować. Pouczył, że wcale nie jest niemożliwe skuteczne połączenie nauki z grą w piłkę. Dowiedzieliśmy się także, że jako junior miał dylemat czy postawić na futbol, który miał w genach (jego ojciec był trenerem w Warcie Poznań) czy pływanie, w którym też osiągał świetne rezultaty. Maciej Żurawski dodał jeszcze, że gdy wrócił do Wisły Kraków z zagranicy, to czuł się jak na obczyźnie, gdyż w klubie większość graczy była obcokrajowcami. Przypomniał, że kiedy grał w Lechu Poznań, miał oferty z Legii Warszawa i „Białej Gwiazdy", bez wahania wybrał grę przy Reymonta.



Dwukrotny król strzelców polskiej ekstraklasy otrzymał szalik od klubu KS Błyskawica Proszówki oraz kwiaty od Szkółki Piłkarskiej ABC Futbolu. Oby więcej takich spotkań w gminie Bochnia!

Mikołaj Skoczek

Krótka opowieść o „Sägewerk Klaj”



Robotnicy przy traku.

Wczesną wiosną 1940 r. przyjechała do Kłaja duża grupa Niemców przywożąc gotowe plany budowy kombinatu tartacznego. Mierniczy niemieccy od razu przystąpili do mierzenia i trasowania terenu na uroczysku Grzybówce, a w tym czasie zjeżdżali do Kłaja junacy Todt (organizacja służby pracy), oddziały Bahnschutz (straż kolei) i Werkschutz (straż przemysłowa) oraz maszyny niwelacyjne i budowlane. Sołtysi okolicznych wsi otrzymali polecenia władz okupacyjnych wystawienia mieszkańcom nakazów pracy przy budowie – machina ruszyła.

W miarę postępów prac budowlanych do stacji Kłaj przychodziły transporty z urządzeniami i wyposażeniem linii produkcyjnych i warsztatów, które były niezwłocznie montowane. Dokonywano także naboru pracowników, a wyznaczeni majstrowie przeprowadzali szkolenia na stanowiskach pracy.

Dyrektorem tartaku został Otto Grünner (następnie Konrad Rattmann), kierownikiem produkcji Alfons Schpielmann, majstrami byli volksdeutsche, a robotnikami Polacy. Odpowiedzialnym za polskich robotników Niemcy wyznaczyli Kazimierza Jawienia. Tartak ochraniali niemieccy strażnicy (Werkschutz) uzbrojeni i wspierani przez psy.

Kombinat tartaczny był (jak i na obecne czasy) niespotykanych rozmiarów i bardzo nowoczesnym przedsiębiorstwem. Miał dwie linie technologiczne; mnóstwo warsztatów, magazynów i innych budynków w tym wartownię i wysoką wieżę obserwacyjną oraz olbrzymie place składowisk i leżakowni. Posiadał sieć elektryczną, telefoniczną, wod-kan. i parową. Transport wewnętrzny oparty był na linii przedwojennej kolejki wąskotorowej, zewnętrzny stanowiły ciężarówki i ciągniki napędzane gazem drzewnym (holzgas) oraz zaprzęgi konne. W zakładzie pracowało 5 lub 6 potężnych traków typu „Ohmann” od których zaczynała się produkcja. Produkowano m.in. baraki (też do KL Auschwitz i Birkenau), elementy skrzydeł samolotów, stolarkę, skrzynie amunicyjne, kostki holzgasowe itp. oraz stemple do kopalń i okopów, i papierówkę na papier i proch bezdymny (nitrocelulozę). Największe firmy kooperujące z tartakiem, to „Hobag” i „Delta”.

Wycinana bezlitośnie puszcza znikała w zastraszającym tempie. Gdy nie nadążano z dostarczaniem drewna z puszczy sprowadzano je z ościennych powiatów – apetyt Rzeszy był ogromny!

Poczynania okupanta rodziły zrozumiały bunt społeczeństwa i zaczęto sabotować pracę.

REKLAMA

Adres: 32-700 Bochnia
ul. Kazimierza Wlk.18

ARCHiDOM
BIURO PROJEKTÓW I NIERUCHOMOŚCI

tel/fax: 14/611-93-10
www.archidom.pl

NIERUCHOMOŚCI NA SPRZEDAŻ (Bochnia i okolice)



BOCHNIA 180m², dz.8a -520.000zł. | ŁAPCZYCA 70m², dz.10ar -86.000zł. | KRZECZÓW 70m², dz.7ar -179.000zł. | BRZEZIE 200m², dz.6ar -250.000zł. | Nieszkowice M 10a -40.000zł. | Borówna 35a -50.000zł. | Łomna 17a-53.000zł.



STARY WIŚNICZ 120m² -370.000zł. | ISPINIA 140m², dz.15ar-310.000zł. | BOCHNIA 100m², dz.10ar-419.000zł. | BOCHNIA 250m², dz.10ar-559.000zł. | Buczyna 47a -60.000zł. | N. Wiśnicz 10a-79.000zł. | Siedlec 17a-89.000zł.

OSIEDLE WYGODA
ostatni blok oddany do użytkowania!
Gotowe mieszkania!



OSIEDLE ZIELONE WZGÓRZE
www.mieszkania.bochnia.pl



USŁUGI PROJEKTOWE:
PROJEKTY TYPOWE: SPRZEDAŻ, ADAPTACJE ;
PROJEKTY AUTORSKIE: BUDYNKI PRZEMYSŁOWE, BUDYNKI USŁUGOWO-HANDLOWE, BUDYNKI UŻYTECZNOŚCI-PUBLICZNEJ, BUDYNKI WIELORODZINNE, BUDYNKI JEDNORODZINNE, ZESPOŁY REKREACYJNO-WYPOCZYNKOWE ; WNĘTRZA



■ Kadra tartaku przed biurem (10.VIII.40r.)



■ Strażnik Werkschutzu na posterunku (1940r.)

Do pierwszego udokumentowanego aktu sabotażu doszło przed Wszystkimi Świętymi w 1941r. – jeden z palaczy kotłowych spalił elementy baraków dla wojska, które miały iść do Charkowa. Niestety, w popiele zostało metalowe kółko zębate do spinania konstrukcji, które zauważył przechodzący volksdeutsch Hartnik i zameldował dyr. Grünnerowi. Aresztowano 5 palaczy: Wojciecha Saka, Wacława Skoupy, Karola Rybkę, Karola Bąka i Stefanka (NN), których po ciężkich przesłuchaniach na gestapo wywieziono 30 stycznia 1942 r. do KL Auschwitz i tam zamordowano.

21 maja 1943 r. był dniem bardzo dziwnego splotu wydarzeń. Rano oddział egzekucyjny AK wyrokiem Sądu Podziemnego RP wykonał karę śmierci przez rozstrzelanie na zdrajcy Jakubie Matternie za wydanie żołnierzy III bat. 156pp. Ciało volksdeutscha Niemcy zawieźli do tartaku, by następnego dnia pochować je z „honorami". Tymczasem nocą nieznany dotychczas oddział partyzancki podpalił główną część tartaku. W pożarze spłonęła większość zasadniczych obiektów produkcyjnych oraz cały zapas drewna i gotowych wyrobów. Spaliły się także niedoczekawszy pogrzebu zwłoki zdrajcy Matterna.

Po pożarze część pracowników wysłano do tartaku w Broczniowie na Ukrainie. Niestety, nie powrócił stamtąd Kazimierz Ptak.

Kombinat po pożarze nie został już odbudowany, a ocalała część tartaku funkcjonowała dalej do 18 sierpnia 1944r., kiedy to partyzanci z ODB „Chrobry" rozbili pod Stanisławicami oddział 20 Niemców pilnujących wyrębu. Niemcy stracili w walce 2 ludzi i mieli 2 ciężko rannych, partyzanci bez strat zdobyli dużą ilość broni, amunicji i mundurów. Od tego czasu Niemcy nie opuszczali już tartaku.

Przed wkroczeniem wojsk sowieckich (21 stycznia 1945r.) Niemcy zdemontowali i wywieźli część urządzeń tartacznych, a czego nie zdołali wywieźć zniszczyli i w popłochu opuścili kłajowski garnizon.

K. Rattmann uciekł do Wrocławia, gdzie po opanowaniu miasta-twierdzy (Festung) został aresztowany przez Sowietów. Z aresztu napisał błagalny list do K. Jawienia, by on i inni pracownicy zaświadczyli o jego uczciwości i dobrym ich traktowaniu.

Po wojnie gruzy tartaczne posłużyły ludności do odbudowy zniszczonych domów. Fundamenty i pozostałości obiektów puszcza ukryła pod ściółkowym kożuszkiem, a czas zaciera ślady w pamięci.

J. Czerwiński

Na podstawie:
P. Matusiak, „Ruch oporu w przemyśle wojennym w okresie okupacji", Warszawa 1983r.,
Zbigniew Siudak, „Powstań Polsko skrusz kajdany", Bochnia 2008 r.,
oraz relacji świadków: J. Sokołowskiej, W. Rybki, M. Świętka, R. Wróbla.

Zdjęcia z albumu rodzinnego Walerii Nowak z Kłaja.



■ Ciężarówka firmy „Hobag" przed magazynem (10.VIII.40r.)

REKLAMA

Metalspaw - Proszówki 162 tel. 14 611 03 88

materiały instalacyjne
w cenach hurtowych



TECHNIKA GRZEWCZA
I SANITARNA

kotły węglowe, miałowe na pelet i owies
uniwersalne ślimakowe, tłokowe, rynnowe
kotły gazowe atmosferyczne, turbo
i kondensacyjne
pompy cyrkulacyjne, hydroforowe
i głębinowe
grzejniki stalowe, aluminiowe,
łazienkowe
rury miedziane, warstwowe pex, pp, pe
zawory kulowe, grzejnikowe,
termostatyczne, strefowe,
oraz 1000 innych drobiazgów







Kronika policyjna

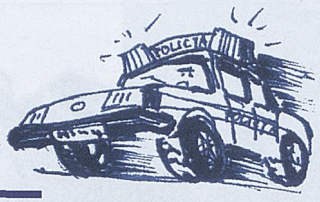

Wypadki i kolizje:

Łazy, 13.01, na odcinku Bochnia – Brzesko (droga krajowa nr 4) bus najechał na naczepę stojącego na poboczu samochodu ciężarowego. W wyniku wypadku zginął kierujący busem, a 4 pasażerów zostało rannych.

Bochnia, 18.01, na oblodzonej jezdni kierowca Jaguara nie zdążył wyhamować i wjechał w tył autobusu RPK, który zatrzymał się, żeby przepuścić samochód cofający na prywatną posesję. Pomimo dużych zniszczeń obu pojazdów nikt nie ucierpiał. 25-letni kierowca Jaguara został ukarany przez policję mandatem karnym.

Bochnia, 21.01, 18-letni uczeń, który w październiku zeszłego roku spowodował wypadek, potrącając pod szkołą kobietę usłyszał już wyrok. Został skazany na półtora roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na trzy lata, na rok stracił prawo do prowadzenia pojazdów, a także musi wypłacić pokrzywdzonej odszkodowanie w wysokości 2 tys. zł. Wyrok wzbudził duże kontrowersje. Szokująco niska jest zdaniem wielu przyznana kwota 2 tys. zł na rzecz poszkodowanej, która doznała bardzo poważnych obrażeń.

Bochnia, 10.02, około godziny 3.00 na parkingu przy bloku nr 19 na ulicy Brzeźnickiej kierujący samochodem osobowym marki Fiat Brava stracił panowanie nad pojazdem doprowadzając do kolizji drogowej ze stojącymi na parkingu samochodami: VW Golf i Fiat Uno po czym uciekł z miejsca zdarzenia. Policjantom Wydziału Ruchu Drogowego udało się zatrzymać 22-letniego mieszkańca Bochni, który był w stanie nietrzeźwym. Badanie alkomatem wykazało 1,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Prawdopodobnie oprócz utraty prawa jazdy, zagrożenia karą pozbawienia wolności do lat 2, musi liczyć się również z kosztami naprawy uszkodzonych samochodów.

Inne:

Klęczana (koło Gdowa), 31.12 - 01.01, na zabawie sylwestrowej zorganizowanej w remizie strażackiej doszło do zabójstwa. Pomiędzy tragicznie zmarłym 40-letnim mężczyzną, a 19-latkiem, uczniem technikum budowlanego w Bochni, doszło do przepychanki. W pewnym momencie młody mężczyzna złapał za nóż i pchnął nim starszego od siebie mężczyznę. Rana okazała się śmiertelna.

Okolice Bochni, 10.01, policjanci z krakowskiego oddziału CBŚ zatrzymali 8 osób, które produkowały i sprzedawały narkotyki (trzy z nich zostały tymczasowo aresztowane). Zarekwirowali dwie plantacje konopi indyjskich, a także gotowy do sprzedaży narkotyk. Według szacunków podejrzani wprowadzili na rynek narkotyki o wartości 100 tys. zł. Zatrzymane osoby to mieszkańcy powiatu bocheńskiego, od 28 do 37 lat, wśród nich znajduje się małżeństwo, które prowadziło jedną z plantacji.

Łąkta Górna, 29.01, około godziny 14.00 na terenie Zakładu Oczyszczalni Ścieków odnaleziono ciało poszukiwanej kobiety. Starsza pani zaginęła w piątek 25 stycznia i od tego czasu trwała akcja poszukiwawcza, która prowadzona była przez rodzinę, policję, strażaków i druhów z Ochotniczych Straż Pożarnych. Do poszukiwań zaginionej spontanicznie włączyło się również wiele osób postronnych. Wstępne ustalenia wskazują na to, że kobieta szła po zamarzniętym stawie i gdy lód się pod nią załamał, kobieta utonęła.

Kopaliny, 29.01, około godziny 20.00 policjanci z Zespołu Kryminalnego Komisariatu Policji w Nowym Wiśniczu zatrzymali mężczyznę, który kłusował w pobliskich lasach na dziką zwierzynę poprzez zakładanie metalowych wnyków. 50-letni mieszkaniec Kopalin został przyłapany przez policjantów podczas porcjowania mięsa „upolowanej" sarny. Nie mając innego wyjścia, przyznał się do popełnionego czynu. Grozi mu kara pozbawienia wolności do 3 lat.

Kłaj, 05.02, ok. godziny 14.00 policja wyłowiła z Raby ciało poszukiwanej kobiety. Zaginięcie 63-letniej mieszkanki Targowiska zgłoszono tego samego dnia. Policja bada okoliczności śmierci kobiety.

REKLAMA

ZAKŁAD POZYSKIWANIA SUROWCÓW
SURMETAL
tel. (014) 611 15 15, kom. 0 602 735 339
transport i wywóz kontenerowy

SKUPUJEMY ZŁOM STALOWY I WSZYSTKIE INNE METALE
- gospodarka surowcami i odpadami
- duży wybór złomu użytkowego
- spawanie i cięcie konstrukcji
- wywóz gruzów i odpadów

STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW
Tel. 014 614 50 40, ul. Za Szybem (MPEC)
- kasacja - złomowanie
- przyjmujemy wszystkie typy samochodów
- korzystne warunki



32-700 Bochnia
ul. 20 Stycznia 38 (MŁYNY)
PŁATNE GOTÓWKĄ! TRANSPORT GRATIS!

Jodłówka, 08.02, około godziny 21.00 Patrol Dzielnicowych zatrzymał 46-letniego kierowcę Forda Escorta, który miał około 2 promili alkoholu w organizmie. Policjanci zatrzymali mu prawo jazdy.

Bochnia, 09.02, około godziny 6.30 świadek zgłosił na policję, że dwaj nieznani mu mężczyźni wyrwali i zniszczyli drzwi wejściowe do mieszkania w bloku. Policja zatrzymała dwóch nietrzeźwych 18-latków z Bochni, znanych już funkcjonariuszom z wcześniejszych wykroczeń. Grozi im kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat.

Łazy, 09.02, nietrzeźwy 47-letni mieszkaniec tej miejscowości dotkliwie pobił swoją matkę. Kobieta, aby się uratować, udała omdlenie. Gdy jej syn wyszedł z pokoju (bynajmniej nie z zamiarem wezwania pomocy), 76-letnia kobieta uciekła do sąsiada, skąd wezwano pogotowie ratunkowe. Policjanci zatrzymali sprawcę, któremu grozi do 5 lat pozbawienia wolności.

oprac. Agata Jarzębowska

Grali o puchar komendanta

W dniu 17 stycznia w Sobolowie, miał miejsce finał X Turnieju Tenisa Stołowego o „Puchar Komendanta Policji w Bochni". Rozgrywki organizowane są od 10 lat w ramach akcji „Bezpieczne Ferie". W dwudniowych zawodach wzięło udział 54 zawodników z 12 szkół podstawowych i 4 gimnazjów z powiatów; bocheńskiego, brzeskiego, limanowskiego i wielickiego. Podzieleni byli na 4 kategorie wiekowe, wewnątrz których osobno rywalizowali chłopcy, a osobno dziewczęta. Zwycięzcy otrzymali puchary z rąk insp. Marka Rudnika – komendanta Policji w Bochni.

AJ



REKLAMA



Bocheńskie morsy

Mało kto wie, że w Bochni istnieje grupa osób praktykujących zimowe kąpiele. Amatorów barrrdzo zimnej wody można spotkać prawie codziennie około godz. 13 nad Rabą w okolicach remontowanego mostu kolejowego w Chodenicach.

„Morsy" – bo takim mianem potocznie określa się osoby nie bojące się zimna, uważają, że kąpiele pozwalają utrzymać dobrą sprawność ciała i zdrowie oraz dostosować organizm do chłodnej pory roku.

W przypadku bocheńskiej grupy wszystko zaczęło się w 2011 roku, kiedy kuzyni: Jurek Lizak i Zbyszek Maszewski postanowili spróbować kąpieli w zimnej wodzie. Najpierw zgłębiali tajniki „morsowania".



Od lewej strony: Jarek Sroka, Dariusz Maszewski, Zbyszek Maszewski, Jerzy Lizak

Początkowo kąpiele trwały po kilka minut. Z czasem jednak, doszli do takiej wprawy, że bez problemu wytrzymują w wodzie przez około 10-15 minut.

Morsy nie boją się ostrego mrozu, przeszkadza im tylko czasami kra zalegająca na rzece, ale wystarczy zrobić przerębel i gotowe. W tym przypadku dochodzi jeszcze niebezpieczeństwo porwania przez nurt rzeki pod lód, ale panowie ze spokojem mówią, że „w tym sporcie adrenalina też jest potrzebna".

Z czasem nietypowa pasja bocheńskich kuzynów zainteresowała innych śmiałków. Grono „morsów" powiększyło się o Krzysztofa Madejskiego i o syna Zbyszka – Darka, który aż pół roku przygotowywał się do tego, aby wejść do lodowatej wody.

Ostatnio do zespołu dołączył kolejny odważny – Jarek Sroka. Inni chętni, którzy chcą się zmierzyć z zimną wodą, a przede wszystkim sprawdzić swoją odporność i wytrzymałość ciała, mogą dołączyć do bocheńskich „morsów". Trzeba się jednak pospieszyć, bo synoptycy zapowiadają, że już niedługo będzie odwilż i wiosenne ocieplenie. A wówczas kolejna okazja do zimowych kąpieli w Rabie będzie dopiero za rok.

tekst i fot.: Piotr Lizak

Coraz więcej dawców

Działający od dwóch lat Gminny Klub Honorowych Dawców Krwi PCK w Drwini dzięki swej aktywności zyskuje coraz więcej dawców, którzy uczestniczą w otwartych akcjach krwiodawstwa, aby podzielić się „kroplą życia". Pierwsza taka akcja w tym roku zorganizowana została 2 lutego w Ośrodku Zdrowia w Dziewinie. Na apel prezesa GK HDK Stefana Stycznia odpowiedziało 30 osób w różnym wieku. Większość to osoby młode, połowę stanowiły kobiety. Po badaniach krew mogły oddać 22 osoby. Tradycyjnie już nie zabrakło druhów z OSP Dziewin i Ispina (stawiło się po 6 z każdej jednostki). Krwią podzielił się z najbardziej potrzebującymi również wójt gminy Drwinia Jan Pająk.



Akcja krwiodawstwa w Drwini została przeprowadzona dzięki Regionalnemu Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Krakowie, którego pracownicy wykonywali czynności bezpośrednio związane z pobieraniem krwi, badaniem oraz rejestracją dawców. Inicjatywa nie powiodłaby się również bez zaangażowania członków i wolontariuszy gminnego Klubu HDK PCK w Drwini. Należy tutaj wymienić prezesa Stefana Stycznia oraz Marię Klasę, Barbarę Makuch, Renatę Uranowską, Piotra Orzechowskiego i Leszka Machaja.

Kolejna akcja krwiodawstwa będzie miała miejsce 13 kwietnia także w Ośrodku Zdrowia w Dziewinie, na którą już dziś serdecznie zapraszają członkowie Klubu, a także Zarządy OSP Dziewin i OSP Ispina.

mto

Turniej tenisa

Po raz dwunasty Ochotnicza Straż Pożarna w Chodenicach zorganizowała turniej tenisa stołowego o puchar prezesa tejże jednostki. Do rywalizacji stanęło kilkanaście młodych tenisistek i tenisistów.

Wśród dziewcząt najlepsza okazała się Patrycja Nóżka, która wyprzedziła Paulinę Dębosz i Annę Multan. W kategorii chłopców (szkoła podstawowa) zwyciężył Miłosz Biernat, pokonując Wojciecha Rzenno i Bartłomieja Rzenno. W rywalizacji chłopców starszych I miejsce zajął Maciej Kasprzyk, drugi był Adrian Małek, a trzeci – Mateusz Dębosz.

Zwycięzcy otrzymali z rąk prezesa OSP – Stanisława Bukowca nagrody (sprzęt sportowy), dyplomy i puchar, a gratulacje złożył im także sędzia zawodów – Marian Biernat, który od początku tej imprezy aktywnie włącza się w jej przygotowanie i przebieg.

mto



REKLAMA

Rok założenia 1977
ZAKŁAD INSTALALACJI SANITARNYCH I GAZOWYCH
PYCiAK
Jerzy Pyciak – Proszówki 5
tel/fax. (014) 611 03 34, kom. 0604 46 34 69
e-mail: pyciak@wk.pl

Kompleksowe instalacje wewnętrzne

Przyłącza sieci:
– wodociągowych
– kanalizacyjnych
– gazowych

Nowoczesne systemy grzewcze



REKLAMA

www.DACHOWKA.pl
pica
dura più di una vita



BRZESKO, ul. Głowackiego 67
tel. 14/ 686 21 00, fax 663 40 50
tel. kom. 0606 77 84 19

KRAKÓW, ul. Niwy 21/2
(wjazd od ul. Kiełkowskiego)
tel./fax 12/ 423 51 64, 656 25 01
tel. kom. 0606 77 84 18

ROK ZAŁOŻENIA: 1991
PODWYSZYŃSKI

ZIEMIA BOCHEŃSKA

ADRES REDAKCJI:
32-700 Bochnia, Proszówki 361
tel./fax: **14/ 611 00 71**
redakcja@ziemiabochenska.pl
www.ziemiabochenska.pl

REDAKTOR NACZELNY:
Piotr Skoczek

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:
Kazimierz Bukowiec, Monika Bukowiec, Karol Klima, Tadeusz Olszewski, Jan Paruch, Łucja Piątkowska, Agnieszka Skoczek, Iwona Świętek, Mariusz Totoś.

WYDAWCA:
Oficyna Wydawnicza Proszówki
32-700 Bochnia, Proszówki 361
tel./fax: 14/ 611 00 71

DRUK:
Drukarnia Kolejowa w Krakowie

SPONSORZY GAZETY:
Krakowski Bank Spółdzielczy, Podwyszyński, Archidom, Biuro Tłumaczeń, Skład Materiałów Budowlanych „Marka", Mazbud, Jerzy Pyciak, Instal-Bud Śliwa, MMP, Granpol, Metalspaw, Firma Pogrzebowa NOWAK, Zakład pozyskiwania surowców Surmetal, Leonard, WSE Bochnia, Producent stolarki DOOR, Centrum Techniki Biurowej Wirtech, Centrum Korekcji Wzroku, Specjalistyka Stomatologiczna Emident.

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo do skracania tekstów. Nie ponosi też odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.

Projekty graficzne reklam są wyłączną własnością redakcji, dlatego mogą być wykorzystane tylko za jej pisemną zgodą.

Numer zamknięto
15 lutego 2013 roku

Horoskop

BARAN

Będziesz miał o wiele więcej czasu dla siebie, gdyż dzięki przychylności ciał niebieskich szybko pozbędziesz się dodatkowych obowiązków w pracy, które ciążyły na Tobie od początku roku. Sam zdecyduj, jak to wolne wykorzystasz, może przeczytasz ciekawą książkę, bądź wybierzesz się do kina lub na koncert. Twój życiowy towarzysz będzie z takiego obrotu sprawy bardzo zadowolony.

BYK

Przyznaj drogi Byczku, że ostatnio byłeś nieco rozjuszony głównie przez chwilowe niepowodzenia w pracy. Teraz nieco złagodniejesz i staniesz się bardziej wyrozumiały, a na niektóre sprawy będziesz patrzył z dystansem i trochę mniej się wszystkim przejmował. Jowisz zadba o większe zyski, które przeznacz na romantyczny weekend we dwoje.

BLIŹNIĘTA

Trochę odwagi! Skończ już z tą cichutką myszką. Teraz masz szansę naprawdę zaistnieć i pokazać szefostwu na co naprawdę Cię stać, ale pod warunkiem, że przestaniesz odkładać niektóre prace na później. Obowiązkowość, upór i zdecydowanie mogą przełożyć się na dodatkowe parę groszy w Twoim portfelu. Radzę też odnowić dawne zawodowe kontakty.

RAK

Ktoś kto będzie potrzebował porady i wsparcia, zwróci się do Ciebie o pomoc. Dzięki tej osobie wyciągniesz ważne dla siebie wnioski i unikniesz inwestowania swoich środków bądź pracy w nieopłacalne przedsięwzięcia. Możesz za to spokojnie zainwestować w swój wygląd odwiedzając częściej basen, siłownię, kosmetyczkę bądź fryzjera.

LEW

Ciągnąca się zima i brak słońca sprawi, że ciepłolubny Lew poczuje się nieco znudzony i zmęczony. Z utęsknieniem pomarzysz o wakacyjnych podróżach i piaszczystych plażach. Ale nie martw się, już w marcu wstąpi w Ciebie nowa energia, dzięki której doczekasz w spokoju sezonu urlopowego. Teraz też Wenus sprzyja zawieraniu romantycznych znajomości.

PANNA

Postaraj się patrzeć bardziej optymistycznie na życie, pamiętając, że „po nocy zawsze przychodzi dzień". W sprawach zawodowych rób to, co do Ciebie należy i nie zajmuj się konfliktami pomiędzy współpracownikami. Nie pogardź żadną, nawet skromną propozycją zawodową lub finansową, ponieważ może to być wstęp do naprawdę sporego zysku.

WAGA

Czas abyś doceniła swoją intuicję. Jeśli połączysz ją ze stanowczym działaniem, możesz odnieść spore sukcesy w życiu, także materialne. Możesz też spodziewać się atrakcyjnych wyjazdów służbowych, a jeśli należysz do osób poszukujących pracy, nadchodzące przedwiośnie będzie temu najbardziej sprzyjać. Dbaj o zdrowie!

SKORPION

Najbliższe tygodnie będą obfitować w Twoim przypadku w załatwianie wielu pilnych spraw, które odwlekałeś zwykle na potem. Pojawią się też okazje do ciekawych spotkań, dzięki którym nawiążesz znajomości, a w drugiej połowie roku sprytnie je wykorzystasz. Natomiast przełom lutego i marca to dla Ciebie szczególnie dobry czas na szeroko pojętą edukację.

STRZELEC

Odważnie podejdziesz do życia i postawisz się osobom, które do tej pory nie były Ci przychylne. Nie dasz się więcej wykorzystywać współpracownikom i nie będziesz robił wszystkiego za wszystkich. Świecące coraz dłużej Słońce sprawi, że odzyskasz dawny wigor, co pozwoli na realizację wielu dobrych pomysłów, w czym również wesprze Cię rodzina.

KOZIOROŻEC

Dzięki Merkuremu staniesz się bardzo towarzyski, co pozwoli Ci na korzystne załatwienie kilku ważnych spraw. W pracy walcz o swoje i nie spodziewaj się, że w obecnych czasach ktoś będzie się nad Tobą litował. A jeśli jeszcze nie znalazłeś swej połówki pomarańczy dobrze rozejrzyj się dookoła, bo ktoś liczy na coś więcej niż wspólne narzekanie na kierownika.

WODNIK

Wraz z odchodzącą zimą wstąpi w Ciebie duża porcja nadziei, radości i optymizmu. Układ planet w stosunku do Twojego znaku sprawi, że w imponującym stylu będziesz pokonywał wszelkie przeszkody na jakie natrafisz. Po prostu przestaniesz się zastanawiać, myśleć, analizować, tylko zwyczajnie będziesz robić swoje. Pamiętaj o odpoczynku!

RYBY

Wiem, że nie do końca jesteś zadowolony z tego co robisz i już niebawem zapragniesz dokonać zmian w swoim życiu. Z jednej strony będziesz pilnował aktualnego zajęcia, z drugiej – aktywnie zaczniesz poszukiwać nowego. Przed Tobą wiele godzin spędzonych przy przeglądaniu ogłoszeń. Jednak jeśli wykażesz się cierpliwością, znajdziesz to czego szukałeś.

OCIEPLANIE BUDYNKÓW!

na styropianie firmy AUSTROTHERM







materiały i wykonawstwo!

GRAN-POL

Bochnia, ul. Brzeska 36

tel. 14/ 611 33 44

Blach Stal®

PRODUCENT BLACHY DACHÓWKOWEJ I TRAPEZOWEJ

Zadbaj o dach na wiosnę!

32-700 Bochnia, ul. Brzeska 150, tel. +48 14 611 30 14
www.blachstal.pl